

# Włókniarzom w dniu ich święta - wszystkiego najlepszego!

Wyd. A Łódź, sobota 16 i niedziela 17 kwietnia 1977 roku Rok XXXIII nr 85 (8670) Cena 1 zł

# PP

## DZIENNIK POPULARNY

Ich pracę oceniamy okiem klienta sklepów z tekstyliami, odzieżą, dziewiarstwem i obuwiem. Wydajemy na produkowane przez nich wyroby co pięć złotych z naszych rodzinnych budżetów. Statystyki informują również, że ubierający nas od stóp do głów przemysł lekki skupia 678 tys. pracowników, wśród których większość (68,5 proc.) stanowią kobiety: tkaczki, prządki, szwaczki.

Sfeminizowany przemysł — mówią jedni. „Lekki” tylko z nazwy — dodają drudzy. Co raz nowocześniejszy, lepiej zaspokajający nasze potrzeby — przyznają wszyscy. To prawda, nakłady na inwestycje tego resortu były o 46 proc. wyższe niż przewidywał to pierwotnie plan minionej 5-latki. Efekty znany wszystkim — przybyło 70 nowych fabryk, zaś gruntowna modernizacja objęła kolejne 130 zakładów.

Ten potężny zastrzyk nowoczesności zmienił nie tylko zawartość sklepowych półek, ale i wnętrza większości łódzkich przedsiębiorstw. Wysokowydajne maszyny i zaangażowanie obsługujących je pracowników przyniosły dodatkowe

metry poszukiwanych tkanin, dzianin, efektownej odzieży. W tym zaś roku wielkość produkcji tego resortu sięgnąć ma 322 mld zł (średni cen zbytu — o blisko 24 mld zł więcej niż w 1976 r.).

Miejskie województwo łódzkie — tradycyjnie „zagłębie przemysłu lekkiego” — wytwarzając ponad 5 proc. wartości produkcji globalnej w kraju — dostarcza około 60 proc. wyrobów pończosznicy, 46 proc. tkanin bawełnianych, 33 proc. — jedwabnych, 31,3 proc. — wełnianych i 24 proc. wyrobów odzieżowych. Dużo, a przecież przemysł ten nie jest tylko domeną naszego miasta, Pabianic i Zgierza. Piotrkowski „Sigmalex”, sieradzka „Sira” tomaszowska „Pileca”, „Tomtex”, Fabryka Dywanów i Chodników, to firmy cieszące się zasłużonym uznaniem, tak jak i szereg mniejszych zakładów tego resortu, usytuowanych we wszystkich niemal zakątkach woj. sieradzkiego, skierniewickiego i piotrkowskiego.

Wszystkich włókniarzom — w dniu ich święta — wszystkiego najlepszego! (at)

### Rozmowy

#### E. Gierek - S. A. Dange

I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek spotkał się 15 bm. z przewodniczącym w Polsce z okazji posiedzenia Rady Generalnej SFZZ, przewodniczącym Komunistycznej Partii Indii, Shripadem Amriem Dange. W spotkaniu uczestniczył sekretarz KC PZPR, Ryszard Frelek.

W toku przyjacielskiej rozmowy poinformowano się wzajemnie o działalności obydwu partii. Wymieniono również poglądy na niektóre problemy międzynarodowe.

#### Depesza KC PZPR do KC KP Hiszpanii

Komitet Centralny PZPR skierował do KC Komunistycznej Partii Hiszpanii i wszystkich hiszpańskich komunistów, depesze z serdecznymi gratulacjami z okazji legalizacji KPH.

Komuniści polscy — czytamy w depeszy — wyrażali stałą i niezmienną solidarność i poparcie dla walki komunistów i mas pracujących Hiszpanii o demokratyzację, przeciwko faszyzmowi oraz antykomunizmowi i ślalom reakcji, które w skali międzynarodowej prowadzą obecnie wzmocniona kampanie wobec wszystkich sił socjalizmu i postępu.

## CO DZIEŃ CONTESTE

W 106 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.37, zajdzie zaś o godz. 19.36.

**Imieniny obchodzą**  
DZIS:  
Julia, Benedykt, Ksenia  
JUTRO:  
Robert, Rudolf  
**Dyżurny synoptyk**

w dniu dzisiejszym dla Łodzi orzeźwiający następująca pogoda, zachmurzenie małe lub umiarkowane, w ciągu dnia wzrastające do dużego oraz możliwy przelotny deszcz. Ranizacja i mgła. Temperatura od -3 do 9 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 740,9 mm. pkmw

**Ważniejsze rocznice**  
1945 — Sforśowanie Odry i Nysy Łużyckiej przez wojska radzieckie i polskie.

**Taka sobie myśl**  
Łakomy jest stróżem, nie panem swych dóbr.

**Uśmiechnij się**



— Przypalone ciasta — to mogą zrozumieć — ale przypalona talata?

### ZYCZENIA SUKCESÓW W PRACY I POMYŚLNOŚCI

#### W ŻYCIU OSOBISTYM DLA WSZYSTKICH PRACOWNIKÓW RESORTU

## E. GIEREK I P. JAROSZEWICZ

## PRZYJĘLI DELEGACJĘ

## PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU LEKKIEGO

Z OKAZJI DOROCZNEGO DNIA PRACOWNIKA PRZEMYSŁU WŁOKIENNICZEGO, ODZIEŻOWEGO I SKÓRZANEGO, I SEKRETARZ KC PZPR — EDWARD GIEREK I PREZES RADY MINISTRÓW — PIOTR JAROSZEWICZ SPOTKALI SIĘ 15 BM. Z GRUPĄ PRZEDSTAWICIELI RESORTU PRZEMYSŁU LEKKIEGO.

W SPOTKANIU UCZESTNICZYLI: CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO, SEKRETARZ KC PZPR — STEFAN OLSZOWSKI, CZŁONEK SEKRETARIATU KC PZPR, KIEROWNIK WYDZIAŁU PRZEMYSŁU LEKKIEGO, HANDLU I SPOŻYCIA — ZDZISŁAW KUROWSKI, A TAKŻE WICEPREMIER — TADEUSZ PYKA.

W skład delegacji pracowników przemysłu lekkiego wchodził m. in.: prof. dr hab. Edward Galas — rektor Politechniki Łódzkiej; Barbara Górna — szwaczka w Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Sira” w Sieradzu; Czestawa Kwiatkowska — tkaczka w ZPW im. 9 Maja w Łodzi; Zofia Pijanowska — I sekretarz KZ Łódzkich Zakładów Przem. Skórzanego „Skogar” w Łodzi; Teresa Słomka — tkaczka w ZPB im.

Odzieżowego i Skórzanego — Barbara Natarska. Znaczne nakłady inwestycyjne. (Dalszy ciąg na str. 2)

### Omówienie działalności Komisji Sejmowych

15 bm. odbyło się spotkanie Prezydium Sejmu z członkami prezydium komisji w celu omówienia niektórych problemów działalności Sejmu, komisji sejmowych oraz pracy poselskiej.

Obrodam przewodniczył marszałek Sejmu Stanisław Gucwa, który przedstawił również referat Prezydium Sejmu. Zarówno w referacie, jak i w dyskusji podkreślono, że usprawnienie pracy Sejmu i jego organów wiąże się z troską o dalsze doskonalenie pracy, tego najwyższego organu władzy państwowej i ważnego ogniwia w systemie demokracji socjalistycznej.

W toku obrad omówiono dorobek Sejmu i działalność posłów w bieżącej kadencji oraz środki i metody doskonalenia pracy komisji sejmowych.

### V PLENUM ZŁ SZSP

## IDEOWOŚĆ I POWSZECHNOŚĆ DZIAŁANIA



„Ideowością, wiedzą, działaniem — pomnażamy dorobek socjalistycznej Polski!” — pod takim hasłem odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Łódzkiego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Na obrady przybył I sekretarz KE PZPR, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi, Bolesław Koperski. Obecni byli także sekretarze KE PZPR: Genowefa Adamczewska i Klemens Kwiatkowski, I zastępcy prezydenta m. Łodzi Jan Morawiec, kierownik Rady Łódzkiej Federacji SZMP, rektorzy łódzkich wyższych uczelni, sekretarze komitetów uczelnianych PZPR, młodzież akademicka.

### Szef dyplomacji Austrii złoży wizytę w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Emila Wojtaszka, w dniach 23-26 kwietnia br. oficjalną wizytę w Polsce złoży minister spraw zagranicznych Republiki Austrii dr Willibald Pahr.

### Chiny i Jordania nawiązały stosunki dyplomatyczne

Jak poinformowała Jordaska Agencja Prasowa, Królestwo Jordania i Chińska Republika Ludowa postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad. Rząd jordański poinformował jednocześnie że zrywa stosunki dyplomatyczne z Tajwanem.

### Kolejny 117-tysięcznik

W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni nastąpiło kolejne wodowanie drugiego 117-tysięcznika typu OBO — rudo-ropo-masowca dla armatora zagranicznego. Na zdjechu statek w doku przed wyprowadzeniem.

CAF — teletoto — Uklejewski



## DLA SIEBIE-DLA NAS



Nowy „Feniks” dostarczyć ma w tym roku 55,5 mln wyrobów pończosznicy o wartości ok. 2.700 mln zł. Zwiększonej produkcji (w 1976 r. — powędrowało z fabryk do sklepów ok. 40 mln pończoch i rajtuzów) towarzyszy zwielokrotniony wysiłek wszystkich pracowników. W przedsiębiorstwie trwają jeszcze przedłużające się prace budowlane. Zespół mistrza Włodzimierza Gierlich z dziewiarni pracuje przy produkcji rajtuzów „mono”. Pończosznicy (na zdjęciu — od lewej): Tadeusz Wisniewski, Lech Zabski, Genowefa Litwinowicz, Stefania Wojciechowska oraz mistrz Włodzimierz Gierlich, mimo niełatwych warunków pracy, nie zawadza. Co ważniejsze — nie są wyjątkiem.

O problemach tego zakładu piszemy na str. 3 w artykule pt. „Fabryka na walizkach...”

Fot.: A. Wach (at)

- \* Jakość budownictwa mieszkaniowego
- \* Budowa kopalni pilotującej w LZW
- \* Spis kadr

## Z PRAC PREZYDIUM RZĄDU

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 15 bm. Prezydium Rządu na swoim posiedzeniu omówiło i poddało ocenie kierunki działań, jakie podejmą różne resorty, aby poprawić jakość budownictwa mieszkaniowego. Opracowany został program, w którym ujęto całość tej problematyki. Określono, które ogniwia gospodarki są odpowiedzialne za poszczególne zadania oraz terminy ich realizacji. Zadania te obejmują różne fazy procesu, a wśród nich pro-

jektowanie domów, produkcję i dostawę materiałów budowlanych i instalacyjnych, roboty budowlano-montażowe oraz prace wykończeniowe. Sprawa, która z punktu widzenia poprawy jakości budownictwa mieszkaniowego ma szczególne znaczenie, jest jakość materiałów oraz elementów wyposażeniowych. Bez mała dwie trzecie tych wyrobów wytwarza się poza resortem budownictwa. Dlatego też w przyjętym dokumencie sprzycono obowiązki i zadania dla wielu pionów gospodarki. Koordynatorem prac będzie — zgodnie z powziętą przez rząd decyzją — minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. On też określi wymagania jakościowe, jakim powinny odpowiadać materiały, służące do wyposażenia budynków mieszkalnych. Przewidziano zastosowanie przepisów i kryteriów odbioru budynków, powierzając tę sprawę wojewodom i prezydentom miast.

(Dalszy ciąg na str. 2)

### Kary śmierci w Chinach

Jak poinformowała agencja AKP, powołując się na relacje osób, które przebywały w Chinach, niedawno odbyły się w Hangzhou egzekucje 5 osób skazanych na śmierć. Świadkowie widzieli pięciu skazanych, obłożonych po głębie, każdy na obojętnym samochodzie ciężarowym z związanymi rękami i nogami. Zdaniem obserwatorów przestępstwa po pełnione przez skazanych miały związek z zaburzeniami, do których doszło według oficjalnych informacji, z winy tzw. bandy czworosza, aresztowanej w październiku ub. r. na której czele stała wdowa po Mao Tse-tungu, Ciang Cing.

Jak twierdzą świadkowie, łącznie około 50 egzekucji miało miejsce w Wuhanie, Hangczou, Szanghaju, Czangszu i Szenjangu.

### Spotkanie w Angoli

Jak poinformowała radio Luanda 18 kwietnia spotkała się w stolicy Angoli prezydenci pięciu państw afrykańskich — Angoli, Botswany, Mozambiku, Tanzanii i Zambii. Omówiła oni sytuację na południu Afryki a zwłaszcza problemy związane z walką wywołaną przez narodził się w tym kraju. Każdy naród, i tylko on sam może rozwiązywać swoje problemy.



# Informacje o działalności Sądu Najwyższego Posiedzenie Rady Państwa

18 bm. odbyło się w Belwederskiej siedzibie Rady Państwa, w obecności 14 członków Rady Państwa, posiedzenie Rady Państwa. Wobec zblizającego się upływu 8-letniej kadencji Sądu Najwyższego Rada Państwa rozpatrzyła informacje o jego działalności w okresie 1972-1977. Przyjmując te informacje do wiadomości Rada Państwa z zadowoleniem stwierdziła, że Sąd Najwyższy skutecznie realizował uchwalone przez siebie w 1972 r. wytyczne, zmierzając w szczególności do usprawnienia wymiaru sprawiedliwości oraz wpływając na prawidłowe kształtowanie się orzecznictwa całego wymiaru sprawiedliwości. Współpracując z Prokuraturą Generalną, Ministerstwem Sprawiedliwości, Ministerstwem Pracy, Placem i Spraw Socjalnych oraz z Centralną Radą Związków Zawodowych przyczyniła się do upowszechniania i szanowania prawa i porządku. Wyraziła to w szczególności w rozwoju działalności profilaktyczno-wychowawczej. W ostatnich latach zmniejszyła się ilość przestępstw, w tym zwłaszcza przestępstw ciężkich, jak zabójstwa, gwałty, rozbój.

## Obrady RG ŚFZZ

Piątek, 15 bm. był drugim dniem warszawskiej sesji Rady Generalnej Światowej Federacji Związków Zawodowych. Cały ten dzień wypełniała dyskusja nad zadaniami organizacji członkowskich ŚFZZ w przygotowaniu do mającego się zebrać za rok IX Światowego Kongresu Związków Zawodowych.

## Z PRAC PREZYDIUM RZĄDU

(Dokończenie ze str. 1)

Prezydium Rządu powzięło decyzję o rozpoczęciu budowy kopalni pilotująco-wydobywczej na terenie centralnego rejonu węglowego w Lubelskim Zagłębiu Węglowym. Przewiduje się, że kopalnia podejmie wydobycie w 1980 roku na poziomie 1 mln ton węgla, w cztery lata później powinna ona osiągnąć docelową zdolność wydobyczą w wysokości 3,6 mln ton.

W kolejnym punkcie porządku dziennego zapadła decyzja o przeprowadzeniu w IV kwartale tego roku spisu, którego celem jest zdobycie informacji niezbędnych do ustalenia i analizy obecnego stanu pokrycia potrzeb gospodarki na kwalifikowane kadry oraz ich przestrzennego rozmieszczenia. Wyniki spisu posłużą m. in., jako podstawa do opracowania na najbliższe lata planów kształcenia i zatrudnienia kwalifikowanych kadr, jak również do sporządzenia długoterminowych prognoz w tej dziedzinie. Spis pozwoli zebrać informacje według stanu na dzień 31 października 1977 r.

też realizował uchwalone przez siebie w 1972 r. wytyczne, zmierzając w szczególności do usprawnienia wymiaru sprawiedliwości oraz wpływając na prawidłowe kształtowanie się orzecznictwa całego wymiaru sprawiedliwości. Współpracując z Prokuraturą Generalną, Ministerstwem Sprawiedliwości, Ministerstwem Pracy, Placem i Spraw Socjalnych oraz z Centralną Radą Związków Zawodowych przyczyniła się do upowszechniania i szanowania prawa i porządku. Wyraziła to w szczególności w rozwoju działalności profilaktyczno-wychowawczej. W ostatnich latach zmniejszyła się ilość przestępstw, w tym zwłaszcza przestępstw ciężkich, jak zabójstwa, gwałty, rozbój. Na tym tle podkreślić trzeba jako zwycięstwo ujemne utrzymujące się — wciąż znaczne zagrożenie dla mienia społecznego. W związku z tym Sąd Najwyższy uchwalił 28 września 1975 r. wytyczne dla sądów w sprawie prawidłowego orzekania w sprawach o te przestępstwa — dla skuteczniejszego im przeciwdziałania. Orzecznictwo w sprawach wynikających ze stosunku pracy zmieniło się — wzmocniono organizatorską, ochronną i wychowawczą funkcję prawa pracy przez taką wykładnię przepisów, która — uwzględniając interesy obu stron stosunku pracy — kształtowała prawidłowe stosunki w kolektywach pracowniczych. Wyrazem wspomnianego zainteresowania Sądu Najwyższego ochroną rodziny, kobiety — matki i młodzieży, było nie tylko orzecznictwo, ale również zalecenia, nadające kierunek działalności sądów. Zwracali one uwagę na konieczność jak największej troski o wnikiwe rozpoznawanie i rozstrzyganie tych spraw, przy uwzględnieniu — jako naczelnego kryterium — dobra dziecka i roli rodziny w wychowaniu młodego pokolenia.

Ponadto Rada Państwa:

- powołała 11 osób na stanowiska sędziów w sądach wojewódzkich;
- 7 osób — w okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych;
- 53 osoby — w sądach rejonowych;
- ratyfikowała:
- umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Algierską Republiką Demokratyczną dotyczącą obrotu prawnego w sprawach cywilnych i karnych;
- konwencję konsularną między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Francuską;
- mianowała ambasadorami nadzwyczajnymi i pełnomocnymi Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej: — w Hiszpani — Eugeniusza Noworyte;
- na Malcie — Stanisława Trepczykowskiego, który będzie pełnił tę funkcję obok stanowiska ambasadora PRL w Republice Włoch, na które został mianowany 6 stycznia 1977 r.

# Ponad milion osób zwiedziło wystawy w Warszawie i Katowicach "Dni Radzieckiej Nauki i Techniki" — na półmetku

Minął półmetek "Dni Radzieckiej Nauki i Techniki". Do godzin wieczornych 15 bm. wielkie wystawy w Warszawie i Katowicach odwiedziło ponad milion osób. Podczas dni branżowych, szerokie grono polskich specjalistów zapoznawało się m. in. z najnowszymi osiągnięciami radzieckiego leśnictwa, badań kosmicznych, przemysłu maszynowego, hutnictwa itd. Wybitni uczeni radzieccy wy-

głosili odczyty w licznych uczelniach i instytutach badawczych, a w wielu miastach kraju odbyły się zorganizowane przez TPP-R i NOT sesje i spotkania, poświęcone polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej. W ciągu następnego dnia przedstawione zostaną m. in. zagadnienia łączności i transportu, energetyki i energii atomowej, budownictwa i ochrony środowiska.

# Inauguracja Dni Kultury Radzieckiej i obchodów 60 rocznicy Rewolucji Październikowej

W środowiskowym Międzybranżowym Domu Kultury „Energetyk” odbyła się wczoraj impreza, inauguracyjna w 4 polskich zakładach, noszących imię W. I. Lenina (Zespół Elektrociepłowni w Łodzi, Stocznia Gdańska, kombinat hutniczy w Nowej Hucie i kopalnia węgla kamiennego w Wesołej), obchody 60 rocznicy Rewolucji Październikowej i III Dni Kultury Radzieckiej w Łodzi. Organizatorem imprezy był Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej Łódzkiego Elektrociepłowni, a analogiczne uroczystości odbyły się w tym samym czasie w pozostałych trzech zakładach. Po referatach, przedstawiających znaczenie Rewolucji Październikowej, 9 młodym pracownikom Zespołu Elektrociepłowni im. W. I. Lenina w Łodzi wręczono legitymacje kandydatki i członkowskie PZPR. Następnie delegacje wszystkich czterech zakładów złożyły wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego. Kolejnym punktem spotkania było odczytanie apelu młodzieży, zrzeszonej w ZSMP, deklarującego objęcie patronatem niektórych z wydziałów elektrociepłowni oraz czynu społeczne dla miasta i zakładu. Spotkanie zakończył program

artystyczny zespołu estradowego „Format”, złożony z najpopularniejszych piosenek rosyjskich i radzieckich. (jb)

# V PLENUM ZŁ SZSP

(Dokończenie ze str. 1)

głoszony przez wiceprzewodniczącą ZŁ SZSP, Markę Jeziorską. Przewodnią tezę wystąpienia była analiza zadań, metod i form pracy ideowo-politycznej organizacji, która pod inspirującym wpływem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dąży do wychowania w murach szkoły wyższej młodego Polaka, łączącego fachowość zawodową z głęboką fideiowością. W referacie stwierdzono m. in.: „Uważamy, że integralne przetwarzanie wszystkich form i metod działania oraz sumienna realizacja przyjętego programu związku, wzbogaconego o nowe inicjatywy, twórczo, bo konstruktywnie krytyką, umożliwi w ramach SZSP wszechstronny rozwój osobowości młodzieży akademickiej. SZSP stanie się w jeszcze większym stopniu autentyczną szkołą polityczną i społeczną, a mury szkoły wyższej opuszczają będą nie tylko mery-

# E. Gierek i P. Jaroszewicz przyjęli delegację pracowników przemysłu lekkiego

(Dokończenie ze str. 1)

które w ostatnich latach przeznaczono na rozbudowę i generalną modernizację przemysłu lekkiego, a także wzrost wydajności pracy — podkreślano podczas spotkania — pozwoliły zakładom tego resortu znacznie zwiększyć produkcję i wzbogacić ofertę rynkową. W efekcie kilkadziesiąt tysięcy w sklepach więcej wyrobów połączonych, dziewiarskich, włókienniczych oraz dywanów, chodników i tkanin meblowych. W większości grup, popyt na te wyroby został w zasadzie zaspokojony.

Mówiąc o dalszych planach rozwojowych przemysłu lekkiego, wiele uwagi poświęcono sprawie dalszej modernizacji zakładów tego resortu.

Obecnie — stwierdzano — około 20 proc. dostaw rynkowych pochodzi z zakładów przemysłu lekkiego. Są one również coraz bardziej liczącym się eksporterem. Zadania rosną jednak niezwykle szybko. Dlatego też trzeba zrobić wszystko, aby nie tylko maksymalnie zwiększyć produkcję, ale również wzbogacić jej asortyment. W najbliższych latach — podkreślali uczestnicy spotkania — szczególnie ważnym zadaniem całego przemysłu lekkiego jest poprawa jakości i atrakcyjności wyrobów. Zależy to m. in. od ściślejszego przestrzegania technologii, dalszego usprawniania organizacji pracy, podnoszenia kwalifikacji załóg — zwłaszcza w nowych za-

Zabierając głos, i sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i premier Piotr Jaroszewicz podkreślili znaczenie dobrej pracy przemysłu lekkiego dla całej gospodarki polskiej.

W przemyśle lekkim w ostatnich 6 latach dokonano się ogromne przemiany. O ich skali może świadczyć fakt, iż w kluczowych zakładach tego resortu stworzono ogółem ponad 350 tys. nowych stanowisk pracy. Jest jednak jeszcze sporo takich zakładów, w których warunki pracy są trudniejsze, niż gdzie indziej. Dlatego obecnie jednym z najważniejszych zadań resortu jest wyrównanie poziomu warunków pracy we wszystkich zakładach przemysłu lekkiego.

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek oraz premier Piotr Jaroszewicz złożyli uczestnikom spotkania, a za ich pośrednictwem wszystkim włókienniarzom przemysłu lekkiego oraz ich rodzinom — najserdeczniejsze życzenia sukcesów w pracy i pomyślności w życiu osobistym.

# Koniec 11 rundy rokowań wiedeńskich

15 bm. zakończyła się XI runda rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Na 134 z kolei posiedzeniu plenarnym przedstawiciele 19 państw uczestniczących szefowie delegacji ZSRR amb. Nikołaj Tarasow i USA amb. Stanley Resor dokonali oceny dotychczasowego przebiegu negocjacji.

Według oceny państw socjalistycznych, stanowisko państw zachodnich w toku XI rundy rokowań wiedeńskich wskazuje, że nadal nie są one gotowe do rozstrzygnięcia zadań związanych z umocnieniem stabilności i odprężenia na kontynencie europejskim.

# Komunikat CDOKP

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych informuje, że w związku z całkowitym wstrzymaniem ruchu pociągów na odcinku Grodzisk Maz. — Żyrardów w dniu 17 kwietnia br. od godz. 11.30 do 15.30 niżej wymienione pociągi dalekobieżne będą kursowały drogą okrężną przez Sochaczew z pominięciem stacji Skierniewice:

1. pociąg osobowy relacji Warszawa Wsch. — Łódź Fabr. odjeżdżający ze st. Warszawa Centralna o godz. 11.34;
2. pociąg osobowy relacji Warszawa Wsch. — Łódź Fabr. odjeżdżający ze st. Warszawa Centr. o godz. 13.47;
3. pociąg pocztowy „Beskidy” relacji Warszawa Wsch. — Bielsko Białe odjeżdżający ze st. Warszawa Centr. o godz. 14.25;
4. pociąg osobowy relacji Łódź Fabr. — Warszawa Wsch. odjeżdżający do st. Warszawa Centralna o godz. 14.07;
5. pociąg międzynarodowy „Pole” relacji Belgrad — Budapeszt — Warszawa — przyjeżdżający do st. Warszawa Centr. o godz. 14.41.

W ruchu podmiejskim w dniu 17 kwietnia br. od godz. 11.30-15.30 będą wprowadzone następujące zmiany:

1. na odcinku od Pruszkowa do Skierniewic ruch pociągów zostanie częściowo ograniczony;
2. na odcinku Grodzisk Maz. — Żyrardów dla podróży z ważnymi biletami kolejowymi uruchomiona zostanie zastępcza komunikacja autobusowa.

Równocześnie informujemy, że z uwagi na prowadzone roboty torowe na odcinku Warszawa Gdańska — Legionowo w dniu 17 kwietnia 1977 r. od godz. 1.00-19.00 ruch pociągów zostanie częściowo ograniczony. W związku z tym uruchomiono zastępczą linię łącznicową przebiegającą podziwnie na tym odcinku.

Szczegółowe informacje na stacjach wyjazdu.

Centralna DOKP przeprasza za utrudnienia związane z przerwą w ruchu pociągów.

rycznie przygotowane jednostki, lecz świadomi, o gorących sercach i umysłach twórcy naszej socjalistycznej rzeczywistości.”

Po referacie Prezydium ZŁ SZSP grupa najlepszych studentów i działaczy SZSP otrzymała legitymacje kandydatki i członkowskie PZPR. (O jednym z nich piszemy na str. 3). Legitymacje członkowskie wręczono 100 osobom, a kandydatki 216. Aktu wręczenia dokonał i sekretarz KŁ PZPR, B. Koperski wraz z sekretarzami KŁ: G. Adamczewską i K. Kwiatkowskim.

Następnie odbyła się dyskusja, w której głos zabierało kilkunastu przedstawicieli prawie wszystkich uczelni łódzkich i agend SZSP. Poinformowali oni o najważniejszych problemach w pracy SZSP i w życiu studenckim, które środowisko łódzkie ma zamiar zaprezentować na II Zjeździe. Podczas obrad plenum wystąpił także B. Koperski. Podkreślił znaczenie, jakie partia przywiązuje do współdziałania z SZSP. Stwierdził także, iż sprawy i problemy, analizowane podczas studenckich obrad, daleko wykraczają poza ramy środowiska akademickiego, gdyż wszystko to, co dzieje się i nurtuje to środowisko, jest integralnie związane z problemami i procesem rozwoju miasta, kraju, całego społeczeństwa. „Wręczcie ponad 300 legitymacji kandydatki i członkowskiej PZPR — stwierdził B. Koperski — to wyraz woli środowiska studenckiego i „ideologia partii”.

Kończąc swe wystąpienie, i sekretarz KŁ PZPR przywrócił wszystkim delegatom na II Zjazd SZSP, by ich udział w tym tak ważnym dla organizacji wydarzeniu był twórczy i zaangażowany. Zaś całej młodzieży akademickiej Łodzi osiągnieć w nauce, powodzenia w życiu prywatnym i spełnienia wszelkich pragnień.

Na zakończenie obrad, członkowie plenum skierowali apel do wszystkich studentów łódzkich wyższych uczelni, w którym czytamy m. in.: „Zadanie naszego związku polega przede wszystkim na tym, by w szeregach SZSP wyrosła ideaowa, nowatorska, związana z klasą robotniczą i partią inteligencja. Niech większość z nas nie zabraknie w tym wielkim dziele!”

(jb)

rycznie przygotowane jednostki, lecz świadomi, o gorących sercach i umysłach twórcy naszej socjalistycznej rzeczywistości.”

rycznie przygotowane jednostki, lecz świadomi, o gorących sercach i umysłach twórcy naszej socjalistycznej rzeczywistości.”

rycznie przygotowane jednostki, lecz świadomi, o gorących sercach i umysłach twórcy naszej socjalistycznej rzeczywistości.”

# Kronika wypadków

▲ O godz. 8.56 w Strykowie na skrzyżowaniu ulic Targowej i 15 Grudnia kierowca ciężarówki TP 610 Ludwik C. omijał uderzył w „Wolig”. Samochód osobowy uderzył następnie w nadjeżdżającą „Jelcz”. Kierowca „Jelczy” doznał urazów ręki.

▲ O godz. 15.15 w Pabianicach na ul. Wileńskiej z autobusu wypchnięto pasażerkę. Kobieta upadła na jezdnię doznając urazów głowy i przebyte w szpitalu.

▲ W Zgierzu na Osiedlu 650-lecia nastąpił wybuch butli gazowej. W mieszkaniu wyleciały okna i drzwi oraz przesunęły się ścianki działowe. Ofiar w ludziach nie było. Wybuch nastąpił na skutek nieostrożności osób dorosłych.

▲ Przy ul. Włocławskiej 27 powstał pożar w pracowni krawieckiej. Spłonęło całe wyposażenie. Przyczyną pożaru ustali komisja. (kl)

W dniu 14 kwietnia 1977 r. po długich cierpieniach zmarła w wieku lat 55

S. i P.

## JANINA PIETROWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 kwietnia br. o godz. 17 na Cmentarzu Wolskim na Dotach, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKA, SYN SYNOWA I WNUCZEK

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

# SPORT SPORT SPORT

## Łódzcy kadrowicze w pierwszoplanowych rolach

## W Łodzi Wiewer - ROW Rybnik

## W Bytomiu lider tabeli gra z Szombierkami

Po dwutygodniowej przerwie poświeconej na towarzyskie spotkania reprezentacji Polski z Rumunią i Węgrami, dziś i jutro rozegrana będzie 8 kolejka meczów o mistrzostwo I ligi. Z kolei po śródligowej przerwie rundzie nastąpi kolejna przerwa zarezerwowana na międzynarodowy sprawdzian z Eire — 24 bm. oraz eliminacyjny mecz do MŚ z Danią (1 maja w Kopenhadze).

Dziś, na stadionie przy al. Unii Jednostka Wiewer stanie do mistrzostwa pojedynku z rybnickim ROW, początek meczu o godz. 18. W meczu z ROW Jednostka Wiewer wystąpi prawdopodobnie w składzie: Burzyński — Kostrewski, Chodakowski, Grębosz, Możelko — Błażuch, Rozborski, Pyrdol, Jędrzejczak — Tłokiński, Kowalczyk. W rezerwie pozostają Dawid i Gapiński, Sympatycy wiewerskiej drużyny liczą szczególnie na będącego ostatnio w wysokiej formie Tłokińskiego, który wpisał się na listę strzelców nie tylko w meczach ligowych, ale zdobył bramkę w meczu Orląt z Węgrami w Zielonej Górze.

Do najbliższych punktów w dzisiejszym meczu z Szombierkami w Bytomiu w drużynie LKS (początek spotkania o godz. 15, druga połowa meczu będzie transmitowana w programie I TV) należeć będą reprezentanci LKS, uczestnicy meczu na Nępczynie: Tomaszewski, Dziuba i Milczarski.

## Dalekie miejsce

## T. Zawady w RFN

W RFN odbył się ostatnio międzynarodowy wyścig kolarski z udziałem 14 zawodników z 12 krajów. Konkurencja była bardzo silna i wyrównana. W jednej z ekip RFN starowali olimpijczyści i mistrzowie świata. W czasie 7 dni rozegrano 8 etapów, a kolarze przejechali przeszło 630 km.

## Wyniki wyścigu

## Tour du Vaucluse

Kolarze krajów socjalistycznych zawiązali peletonem w odbywającym się we Francji tradycyjnym wyścigu amatorów Tour du Vaucluse.

I etap wygrał Jan Brzeźny, a zakończył go wspólny finał 16 szosowców z przewagą ponad 3 min. nad peletonem.

Drugi etap wygrał Czechosłowak Michal Klasa w czasie 4:12.50.

Liderem wyścigu został zwycięzca wyścigu dookoła NRD, uczestnik Tour de Pologne 19-letni Sieghard Schmeisser, który wyprzedza Jana Brzeźnego o 2 sek.

## Komunikat Totka

W zakładach Małego Totka z dnia 13.04. 1977 r. stwierdzono:

Iosowanie I

9 row. z 5 trafieniami — wygrane po ok. 51.500 zł

1.217 row. z 4 trafieniami — wygrane po 696 zł

30.021 row. z 3 trafieniami — wygrane po 46 zł

## Po sukcesie w PP

## - wicemistrzostwo kraju

Taki właśnie ambitny cel postawił sobie piłkarze rezerwy Anilany. Dodajmy, że w tegorocznym finałowym turnieju pucharowym „siódmenka” Anilany okazała się bezspornie najlepszą drużyną pokonując m. in. tak silne zespoły, jak obrońcę tytułu mistrzowskiego Śląsk Wrocław czy też poznański Grunwald.

Obok sukcesu w pucharze Polski szczyptorunieli Anilany są na najlepszej drodze do wywalczenia w tym roku wicemistrzostwa Polski. Podopieczni trenera J. Pełki nie mieli od pierwszych spotkań w rozgrywkach ekstraklasy znajdującej na drugim miejscu w tabeli i przy pełnej mobilizacji powinni wywalczyć tytuł drugiej drużyny ekstraklasy.

## Turniej siatkarek

W hali przy al. Unii rozpoczął się wczoraj trzydniowy ogólnopolski turniej siatkarek. W pierwszym meczu rozegranym o Puchar OZPS LKS II wygrał z Budowlanymi 3:2 (6:15, 15:0, 7:15, 15:3, 15:3). W spotkaniach turniejowych Anilana wygrała ze Startem Gdynia 3:1 (15:3, 15:15, 15:15, 15:3) a LKS wygrała ze Stalą Mielec również 3:1 (15:8, 15:7, 12:15, 15:9). Kolejne spotkania dzisiaj.

## CONCORDIA GRA W WARSZAWIE

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi grupy północnej, Jednostka Piotrkowska Concordia zmierzy się w Warszawie z tamtejszą Gwardią. Mecz rozpocznie się dziś o godz. 15. (w)

## Wyniki wyścigu

## Tour du Vaucluse

Kolarze krajów socjalistycznych zawiązali peletonem w odbywającym się we Francji tradycyjnym wyścigu amatorów Tour du Vaucluse.

## Po sukcesie w PP

## - wicemistrzostwo kraju

Taki właśnie ambitny cel postawił sobie piłkarze rezerwy Anilany. Dodajmy, że w tegorocznym finałowym turnieju pucharowym „siódmenka” Anilany okazała się bezspornie najlepszą drużyną pokonując m. in. tak silne zespoły, jak obrońcę tytułu mistrzowskiego Śląsk Wrocław czy też poznański Grunwald.

Obok sukcesu w pucharze Polski szczyptorunieli Anilany są na najlepszej drodze do wywalczenia w tym roku wicemistrzostwa Polski. Podopieczni trenera J. Pełki nie mieli od pierwszych spotkań w rozgrywkach ekstraklasy znajdującej na drugim miejscu w tabeli i przy pełnej mobilizacji powinni wywalczyć tytuł drugiej drużyny ekstraklasy.



# LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE i PROBLEMY

Dziewczę z kartonowego opakowania demonstruje z uśmiechem rajtuzy, zaś napis „mini” nie pozostawia wątpliwości co do ich rozmiarów. W podobne pudełeczka zapakowane zostaną rajtostopy „midi” i „maxi” dla wyższych i tęższych pań. Nowa produkcja nowego „Feniksa” — w pełni zautomatyzowana, maksymalnie upraszczająca rozmiary rajtuzów — przybierać zaczyna realny kształt... w dyrektorskim gabinecie. Tych rajtostop nie ma przecież w sklepach, choć zgodnie z wcześniejszymi projektami być już powinny.

ale obchodzi ją przede wszystkim własna rozbudowana fabryka. Obchodzi tym bardziej, że od stycznia br. — mimo poważnych opóźnień na budowie — rozpoczęła produkcję w nie wykończonych halach.

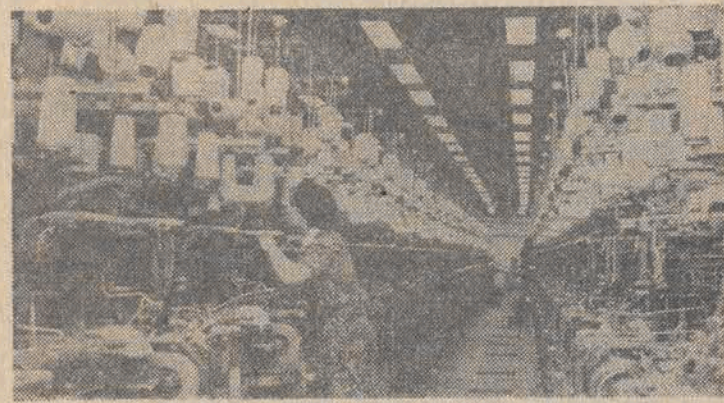
— Wszystkie oddziały są już w zasadzie przeniesione — precyzują moi rozmówcy. — Plany wykonujemy. Nikt nie liczy jednak kosztów, których nie sposób zmierzyć z góry. Chodzi nam przede wszystkim o naszych pracowników.

Po cóż jednak teoretyzować? Od dobrego kwadransu czeka dyżurny samochód (telefon między starą fabryką a nową nie działa).

Samochód pokonuje tymczasem trasę między siedzibą dyrekcji, a ul. Brzezińską. Nowy „Feniks” — największe tego typu przedsiębiorstwo w Europie — prezentuje się okazałe. Spieszę do niego codziennie już ponad 2 tys. ludzi: ruszyła dzwierzniarnia, szwalnia, farbiarnia, a w najbliższym czasie wykończalnia. Pracują budowlani. Nie jest to jednak współpraca ramię w ramie. Do przyszłości należy grudniowa koncentracja ekip budowlanych, pracujących teraz pełną parą na innych budowlach. Mijamy prowizoryczną portiernię, przestronne korytarze. Jesteśmy w wykończalni. Hala olbrzymia, jeszcze pusta. W jednym jej końcu szereg dopiero co zakupio-

Onufriak, jak Wera Czeremuszkin i Zofia Pasowska (wszystkie z wieloletnim stażem w „Feniksie”) dodawały, jakby chcąc mnie i siebie przekonać: Tam, w starym zakładzie, wszystko było wypracowane. Tutaj trzeba zaczynać

nierealny termin, choć ustalono, że urządzenia te oddane zostaną bez automatyki. Rozwiązanie polowiczne — bo jej brak na dłuższą metę spowoduje nieuchronne zatrzymanie klimatyzatorów. Oby nie w środku lata.



Dziewziarnia. Pozornie wszystko w porządku, ale brak klimatyzacji nie pozwala sprawdzić czy importowane maszyny spisują się jak trzeba.

Fot.: A. Wach

Tymczasem pośliznęło się wszystko. — Jesteśmy nadal fabryką na walizkach — stwierdza dyrektor „Feniksa”, J. Kotodziej. — A co gorsza, te walizki ani rusz zamknąć się nie dają... Metafora zgrabna, ale nie to jest najważniejsze. Przeprowadzka starych ZPP „Feniks” do nowoczesnego, gigantycznego locum przy ul. Brzezińskiej trwa już ponad pół roku i trwać będzie nadal.

## JAK DŁUGO?

— OTO JEST PYTANIE.

Termin wybudowania fabryki, przewidziany w planach, minął w grudniu ubiegłego roku. Kolejne, ustalane dla poszczególnych etapów budowy, albo nie zostały dotrzymane, albo są zagrożone. Przesada? Skrajny pesymizm? Niestety, nie. Na trzydziestu kilkadziesiąt terminów ustalonych podczas narady z wiceministrami resortu budownictwa i przemysłu lekkiego, udało się wykonawcy dotrzymać 11. Od grudnia do chwili obecnej.

Inwestor — ZPP „Feniks” — czuje się bezsilny, ale dyplomatycznie unika mocniejszych sformułowań na temat budowlanych. Ci ostatni zresztą przyrzekają na kolejnych naradach, że zrobi się co trzeba, ledwie jednak operatywa kończy się, obie zainteresowane strony głęboko spoglądają sobie w oczy i... wszystko jest już jasne.

— Dlaczego więc twierdzą, że dacie radę? — zagadnął kiedyś inwestor i dowiedział się od wykonawcy, że inaczej nie można. Po prostu nie ma prawa mówić inaczej. Zapewne w myśl zasady, że o tej samej sprawie inaczej rozmawia się z ministrem, inaczej z działaczem partyjnym, a jeszcze inaczej między sobą. A to rozumie każdy dyrektor.



Naczelną „Feniksa” wylicza zatem prace budowlane „Chemobudowy” — generalnego wykonawcy fabryki przy ul. Brzezińskiej. Jest tego sporo, bo to i „Skogar”, „Wifama”, Instytut Włókiennictwa — nie licząc drobiazgów. Wszędzie zaś, również u podwykonawców, mobilizujące narady i napięte terminy.

Dyrekcja „Feniksa” to rozumie,

Wsiadam wraz z przedstawicielami dyrekcji, którzy spieszą na spotkanie z reprezentantami włoskiej firmy, by ogadać ostatecznie kontraktację maszyn „Feniksa” to rzeczywiście klasyczny przykład inwestycji, w której

WSZYSTKO ROBI SIĘ W BIEGU. Dobrze to czy źle? — nikt nie pyta. To konieczność.

Włoskich automatów, które zastąpią ręczną pracę pakowaczek. W paru miejscach — liszaje odklejonych pyłek PCV, którymi wyłożona jest podłoga. W górę — podwieszona prowizoryczna ciągła ogrzewcza. Podobnie zaistalowano w szwalni. Klimatyzatoria jeszcze „w proszku”.

Kłopot nie mały. Technolodzy produkcji wytłakają: maksymalna temperatura w wydzielach produkcyjnych wynosić powinna 22 stopnie Celsjusza, wilgotność względna — 65 proc. Notuje się tymczasem temperatury rzędu 35-40 stopni przy wilgotności zaledwie 10 proc. W dzwierzniarni

## PRZEDZA RWIE SIĘ.

Nie sposób sprawdzić czy importowane maszyny spisują się jak trzeba. A ludzie?

Przewodniczący rady zakładowej, Józef Piaskowski, nie chciałby przeżywać już katastrofy, jaka miała miejsce w szwalni podczas paru cieplejszych dni marca. Parokrotnie trzeba było wzywać pogotowie do zemdlonych kobiet!

Rozmawiałam ze szwaczkami. Przyznawały, że ciężko, że warunki pracy nie te (skoki temperatur, brak szatni z prawdziwego zdarzenia, nie wykończone węzły sanitarne). Ze trudność sprawia jeszcze dojazd do fabryki i praca przy nowych maszynach szwalniczych. Ale zarówno Krystyna

od początku. I żeby tylko budowlani nas nie zaskakiwali.

Tych zaskoczeń jednak nie brakuje, zaś lista spraw do natychmiastowego załatwienia, sporządzona na oczekiwaniu przez dyrektora d/s inwestycji, Mariana Słomianego, jest zastraszająco długa. Sanitariaty — w ogóle nie uzbudowane. Ogrzewanie w 60 proc. niesprawne (inwestor przejął kotłownię, gdy nie była całkowicie ukończona). Wentylacja „nawiew-wywiew” nie działa.

Budynki administracyjny miał być gotowy w początkach marca — nie jest. Nadal kuleje sprawa szybkiego podłączenia maszyn, m.in. farbiarni. Nie działają windy — przedzie trzeba nosić na plecach. A do tego ta przedłużająca się budowa klimatyzatorów! Co prawda tego dnia

## WYCZERPUJĄCY TROPIK

dawał się mocno we znaki przede wszystkim w farbiarni. Temperaturę w szwalni regulowała naturalna wentylacja — przez olbrzymie odzwia windowane były maszyny. Natomiast w pokoju sekretarza POP PZPR dzwierzniarni — Urszuli Pławskiej — termometr wskazywał zaledwie kilka stopni powyżej zera. Za to temperatura dyskusyjna...

Z okien pokoju POP widać doskonałe nieszczerzą klimatyzatornie. Połowa z jej 10 komór miała być gotowa na 5 kwietnia. Dziś wiadomo już, że to kolejny

To jedna zaledwie sprawa, gdyż tutaj, do pokoju organizacji partyjnej, przychodzą dzwierzniarze z wszystkimi swoimi bolączkami. Bo to i nowe maszyny, i większa ich ilość do obsłużenia. To znów kłopoty z przedzą.

W dzwierzniarni najmniej widać efekty tej wielkiej i nie zawsze zamierzonej poprawki, której smak znają najlepiej pracownicy „Feniksa”. Nie przesadzę jednak gdy stwierdzę, że zakład stoi przed niełatwą próbą. Poślizgi prac budowlanych, które na pewno nie ułatwiają życia w nowych murach

Na razie — przynajmniej w tabelach rozliczeń przedsiębiorstwa — wszystko „gra”. Okres dochodzenia do planowanej zdolności produkcyjnej zaczął biec zgodnie z planem: równo z nowym rekordem. To chyba jedyna sprawa, jaka w tym całym przedsiębiorstwie ruszyła... zgodnie z planem. Nie można mieć również zastrzeżeń do rytmiki produkcji „fabryki na walizkach”. Zaś dziewczę z opakowania rajtuzów „mini”, „midi” i „maxi” zaczęła się do nas uśmiechać ze sklepowych półek w końcu kwietnia. Obym się myliła, ale po tym co widziałam, nie chce mi się jakoś wierzyć w realizację tej zapowiedzi.

ANNA TYSZECKA

## PRZED II ZJAZDEM SZSP

Z chórem Politechniki Łódzkiej nie jest ostatnio najlepiej. Ludzie chcą śpiewać, ale sam zapal i chęć nie wystarczają — potrzebny jest fachowy opiekun. Opiekuna brak, a chór schodzi na psy. Przychodzą więc do mnie i powiadają: „pomóż”. Przychodzą, bo wiedzą, że jestem grupowym partyjnym na wydziale, a właśnie z „włókna” największej osób śpiewa w chórze. Przychodzą, gdyż wiedzą, że nas interesuje wszystko co się na wydziale dzieje i że mogą liczyć na pełniejszą sprawę, o czym przekonali się już w praktyce wielokrotnie, dzięki czemu nasza grupa partyjna jest dla nich „firma” solidna i wiele mogąca.

Wydział Włókienniczy ma ikrę. W złym i w dobrym tego słowa znaczeniu. Trafił się od czasu do czasu jakiś rozbrók, ale z drugiej strony z 6 w środowisku łódzkim studenckich grup działających, posiadających prawo rekomendacji studentów do PZPR, 4 — to grupy z naszego wydziału. Dużo to chyba mówi o pracy Socjalistycznego Związku Studentów Polskich na wydziale. I my wszyscy — członkowie PZPR z naszej studenckiej grupy partyjnej — wiemy iż nie można rozdzielić działalności w partii od działalności w SZSP. I drogi nasze do partii byłyby podobne. Gdyż wstąpienie do niej — a myślę tak nie tylko ja, ale i moi koledzy z organizacji — powiada Krzysztof Goworek, student IV roku Wydziału Włókienniczego PL — to nie decyzja zrodzona w chwili, w miesiąc czy nawet rok. Przeważnie zaczyna się już gdzieś tam w szkole podstawowej pracą w samorządzie szkolnym, później szkoła średnia i działalność w ZMS, a potem studia i praca w SZSP. W tej pracy wśród ludzi człowiek aktywny wyławia swoje pasje, znajduje satysfakcję, zaczyna poznawać i rozumieć, interpretować i dociekać. Gdy w swoim przypadku próbuje określić to wszystko co mnie ukształtowało, nie mogę również nie wspomnieć o atmosferze domu rodzinnego. O ojcu, który jest mi kumplem, który potrafił być mną pogadac nie tylko o wybitnej szybie czy stopniach otrzymanych w szkole...

Tak więc momentu otrzymania legitymacji członkowskiej PZPR, nie dewalując oczywiście wszystkiego tego co emocjonalnie towarzyszy temu wydarzeniu, nie uważam za jakąś cezurę dzielącą to jak będę myślał i zachowywał się jutro, od tego co robiłem wczoraj. Oczywiście, zdając sobie sprawę z tego, że teraz będą mi się bacznie przyglądać częściej ocenka i to zarówno władze uczelni, pracownicy naukowcy, jak i — co chyba jeszcze ważniejsze — koledzy-studenci. Dobry student, dobry działacz SZSP, sumienny zdecydowany — to te określenia, które powinny charakteryzować partyjnego studenta. Czy je posiadamy? Wydaje mi się, że tak. Poddano je zresztą próbie w okresie kandydackim, stawiając mi określone zadania w pracy w organizacji studenckiej. Wywiązałem się z nich chyba dobrze, skoro POP postanowiła mi skrócić okres kandydowania do PZPR. Od kilku miesięcy jestem grupowym studenckiej grupy partyjnej a w tej pracy bez umiejętności rozmowy z ludźmi, bez autorytetu i stażu organizacyjnego nie ma czego szukać! I choć daję sobie radę z tymi nowymi obowiązkami, choć nasza grupa może się pochwalić wieloma sukcesami i dobrą oceną POP, to wiem, że mogłoby być lepiej. Wiem, iż zbyt mało aktywnie wychodzimy na zewnątrz, że nie korzystamy z możliwości propagandowych jakie dają nam wszystkie „kanały” informacyjne na uczelni — ot, chociażby studenckie studio radiowe „Zak” — że nie potrafiliśmy rozruszać wszystkich grup działających na naszym wydziale, że mamy wiele kłopotów z sensownym ustawieniem programu wciągającego studentów pierwszych lat studiów w życie uczelni, że dotychczas zbyt ostro-

## KRZYSZTOF

## GOWOREK:



„Nie jesteśmy tylko grupa formalna”...

działaliśmy na terenie osiedla akademickiego. Ale wiem również, że te mankamenty są nie tylko moim zmartwieniem. Wiem, że mam w swej grupie partyjnej 24 ludzi, na których można liczyć. I wiem to na pewno — dlatego że nie jesteśmy jedynie grupą formalną, ale wspólna praca, tożsamość przekonania sprawiły, iż łączą nas związki również nieformalne, towarzyskie, przyjacielskie. I wiem również, że zawsze mogę spodziewać się pomocy od działaczy Socjalistycznego Związku Studentów Polskich — tych partyjnych, i tych bezpartyjnych. A jest to możliwe, gdyż mamy identyczny cel działania, te same problemy do rozwiązania i te same pasje.

A są to rzeczy takie, jak chociażby owa wspomniana sprawa z chórem i takie jak wspólna dyskusja nad tezami na II Zjazd SZSP, czy rozwiązanie sprawy pełnoprawnego uczestnictwa studenta w pracach komisji na egzaminach wstępnych w uczelni. Nie „odpuszczamy” żadnych z nich, nawet tych najbardziej błahych i drobnych, gdyż wszystkie one składają się na klimat — ns to, czym żyje wydział. I bez względu na ich wagę i znaczenie, zawsze jesteśmy rozliczani z naszego stosunku do nich i ze sposobu ich rozwiązywania.

Widzimy lukę, niedociągnięcia i wiemy, że usunięcie wielu z nich jest możliwe przy zwiększeniu naszej ofensywności. Ale wiemy również, że powodzenie w realizacji programu PZPR i SZSP na uczelni zależy od stałego wzrostu liczby sympatizerów. Szukamy więc wspólnie tych najlepszych, tych wartościowych — tych którzy myślą podobnie jak my. Potrzebni nam są ludzie, nie owe potrzeby nie mogą przestąpić nam tego, jacy to będą ludzie. Sama liczba działaczy nie byłabyśmy w stanie sensownie zrealizować czegośkolwiek. Pamiętajmy więc przede wszystkim o jakości. I nie bez przyczyny każdy student pragnący wstąpić w szeregi partii, oprócz dwu rekomendacji, musi mieć opinię SZSP, a zadaniem partyjnym, które otrzymują studenci kandydaci do PZPR, jest prawie zawsze praca w organizacji akademickiej, i tak być musi by uczelnia była czymś więcej, niż tylko miejscem zdobywania wiedzy. By była szkołą życia obywatelskiego.

Notował: Jb

## Mój przyjaciel niemowa

Mam przyjaciela, którego w kregach towarzyskich nazywają „Niemowem”, co też nie jest dziełem przypadku. Nie pytany — milczy, pytany — też milczy. Tak może, nie wydając z siebie głosu, przeżyć cały dzień, tydzień, miesiąc, a nawet rok. A mimo to znakomicie funkcjonuje. Lecz proszę mi wierzyć, że nie jest to jednak jedyny niemowa z grona moich przyjaciół. Mam ich, jak się rozejrzałem, bardzo wielu. Nawet ustawiłem ich podliczki, sporządziłem listę.

Na pierwszym miejscu umieściłem tych, którzy mają obowiązek mówić, z mówienia żyją i za mówienie biorą pieniądze. Konkretnie — są to ludzie, których powinnością jest udzielanie nam wszelkiego rodzaju informacji handlowych, repertuarowych, komunikacyjnych, turystycznych. Na drugim miejscu ulokowałem tych, którzy zgodnie z zasadami wychowania zobowiązani są zawsze i w każdych okolicznościach mówić przynajmniej jedno, a mianowicie kim są i z kim my mamy do czynienia. W tej grupie znaleźli się — oczywiście — przede wszystkim — liceni nasi producenci. Na trzecim miejscu mojej listy znaleźli się ci, którzy udają, że

mówią, nie mówiąc nic lub zgoda coś tam namroczać sobie pod nosem. Na czwartym miejscu — znalazła się cała pozostała reszta.

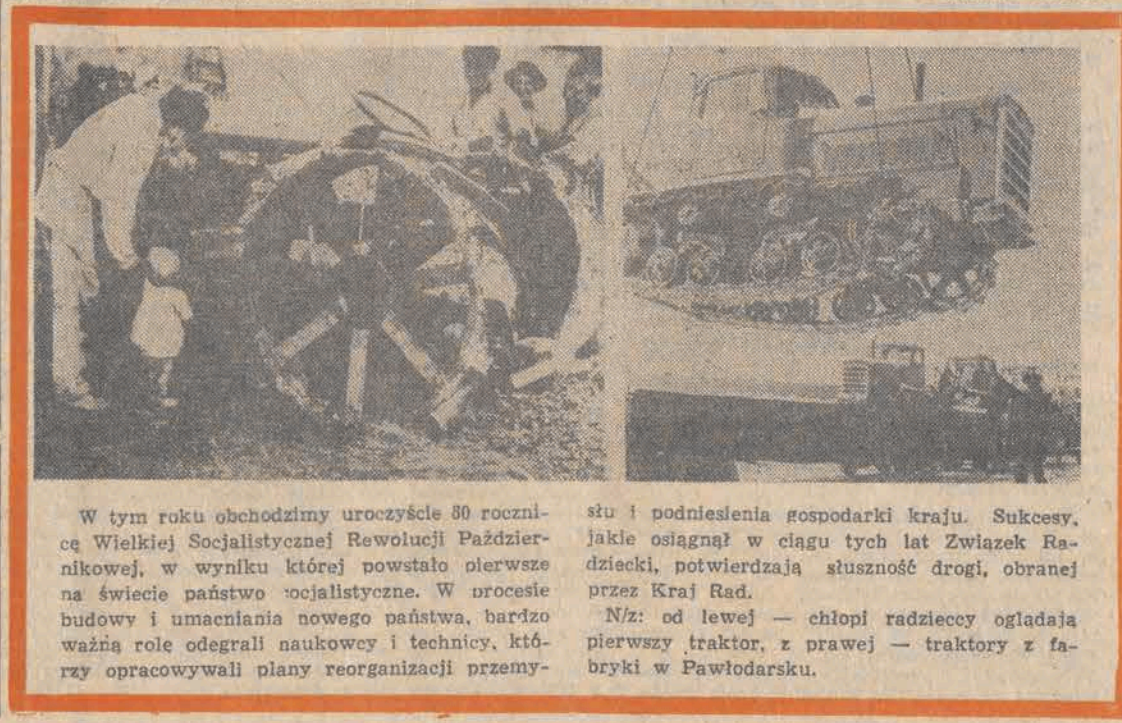
Analizując te klasyczne przypadki doszedłem do wniosku, że i w przyrodzie nie dzieje się bez przyczyny. Zatem i że ten rodzaj bycia posiada swoje uzasadnienie. Odkryłem też, że coś się za tym kryje, skoro tak jest, skoro mówienie, i to mówienie pełnym zdaniem, jest takim problemem. Oczywiście, nie będę zaraz twierdził, że kryje się za tym lekceważenie drugiej strony. Byłoby to oskarżenie, a oskarżać nie mam zamiaru. Brakuje mi bowiem programu. Nie będę też twierdził, że kryje się za tym — powiedzmy — pogoh za oszczędnością podstawowego budulca mowy, jakim jest słowo. Bo jednak ci z mojej listy gadają, i to dużo. Gadają panielki z różnymi okienek informacyjnych, ale ze słowami „pełnopiękimi”. Wszak trzeba o mówić to i owo z cyklu „ona i on” lub zrecenzować wczorajszy film w TV. Gadają też producenci o tym, że na przykład ich działalność ma tylko wtedy rację bytu, kiedy słucha człowiekowi. Innych zaś twierdzeń temu podobnych, które mogłyby wstaczać

godności lub pracy, nie zamierzam wysuwać. Stoję bowiem na nieuszakony stanowisku, że wszyscy pracują dla człowieka i tylko dla człowieka. Lecz mimo wszystko domniemywam, że za tym obyczajem oszczędzania słów, marnotrawienia kryje się pewien obyczaj traktowania pewnych spraw selektywnie.

Żeby nie być gołosłownym. Niektórzy ludzie po prostu i zwyczajnie sobie myślą tak: człowiekowi do życia potrzebne jest powietrze, woda, ogień, chleb, a nie jakaś tam informacja. Inni sobie myślą: człowiekowi jest potrzebna kosa, a nie informacja o tym, kto ją wyprodukował, z czego, jak prac, jak prasować. Jeszcze inni sobie myślą: a po co ludzkom do wiadomości termin trwałości konserwy?

Tak sobie ludzie myślą. Bo myśla, żeśmy się już do tego przyzwyczaili, żeśmy ich polubili i nawet pokochali. A ja twierdzę, że my tej formy oszczędzania słów bardzo, o jak bardzo, nie lubimy. I życzę: przyjdzie taki czas, kiedy doczekamy się mówienia głośno, otwarcie, pełnym zdaniem.

TOMASZ JERKO



W tym roku obchodzimy uroczyste 80 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, w wyniku której powstało pierwsze na świecie państwo socjalistyczne. W procesie budowy i umacniania nowego państwa, bardzo ważną rolę odegrali naukowcy i technicy, którzy opracowywali plany reorganizacji przemy-

śtu i podniesienia gospodarki kraju. Sukcesy, jakie osiągnął w ciągu tych lat Związek Radziecki, potwierdzają słuszność drogi, obranej przez Kraj Rad.

N/z: od lewej — chłopci radzieccy oglądają pierwszy traktor, z prawej — traktory z fabryki w Pawłodarsku.





N/z: Monastir — białe domy, palmy, fontanny.

## Miasto z bajki

Zwyczaj popierania przez przywódców państwowych rozwoju miejscowości, z których się wywodzą, jest w Afryce dość powszechny. To jednak, co uczynił dla swego rodzinnego Monastiru prezydent Tunezji Habib Burgiba, przewyższa wszystkie inne znane przykłady.

Miasto to ma wspaniałą przeszłość. W starożytności stanowiło punkcikolonijny handlowy i nazywało się Ruspina. Obecna nazwa zawdzięcza pierwszym chrześcijanom, którzy wybudowali tu warowną twierdzę — monaster, zachowaną w doskonałym stanie do dziś. Twierdza ta stanowiła później jeden ze strategicznych punktów Cesarza w jego podbojach Afryki, a w czasach dominacji arabskiej (od VII w. n.e.) — pierwszy przyczółek w liniach obronnych Maghrebu. Miastu i jego mieszkańcom musiało się nieźle powodzić, skoro zachowało się z tamtych czasów przysłowisko: „być trzy dni w Monastirze, to tak jakby przekroczyć bramy raju”.

W wiekach późniejszych miasto nie było już tak sławne. Dopiero za sprawą prezydenta Burgiby, będącego u władzy od 1956 roku, zdecydowano nawiązać do świetnej przeszłości. Zachowano i wyeksponowano zabytki, a wśród nich zbudowano miasto całkowicie nowoczesne. Budowle stare i nowe wtopiono w zieleni parków i trawników. Dużo tu otwartej przestrzeni, słońca.

Monastir jest tłumnie odwiedzany przez wczasowiczów i turystów. Piaszczyste plaże, przezroczysta woda Morza Śródziemnego, baseny, hotele, campingi oraz rzadko zachodzące za obury słońce gwarantują doskonały wypoczynek. (CAF)



N/z: w starej części miasta.

Zima na Grenlandii w tym roku jest wyjątkowo łagodna. Nawet najstarsi mieszkańcy stolicy tego kraju, Godthabu, nie pamiętają, kiedy to ostatni raz w lutym padał deszcz. Podobno raz na 20 lat w tej „lodowce Europy” bywają nieco łagodniejsze zimy. Ale wielu Grenlandczyków w tegorocznym karyksie aury upatruje szczególnie przychylnych znaków przyrody, potwierdzających bliskość celów wielowiekowych dążeń — uzyskania autonomii.

Prowadzona od końca II wojny światowej z różnym nasileniem walka Grenlandczyków o własny samorząd, doprowadziła już do dużego sukcesu, jakim jest utworzenie duńsko-grenlandzkiego komitetu prawnego, pracującego nad czymś w rodzaju „minikonstytucji” dla tej największej na kuli ziemskiej wyspy. Wygląda na to, iż za 2 lata, a więc wczesną wiosną 1979 roku, 50 tysięcy Grenlandczyków otrzyma samorząd i własne ustawodawstwo — na wzór Wysp Owczych, wchodzących w skład duńskiej wspólnoty państwowej, czy też Wysp Alandzkich na Bałtyku, należących do Finlandii.

Jak informowano ostatnio w Kopenhadze, w ramach przyszłej minikonstytucji Grenlandii, politycy tej wyspy uzyskiwać będą stopniowo coraz większy wpływ na życie polityczne i gospodarcze własnego kraju. Równolegle tworzone będzie grenlandzki aparat administracyjny. Po zakończeniu tego etapu, jak mówi się dziś w Godthabie, wspólna z Danią pozostanie jedynie polityka obrony i zagraniczna. Zanim to jednak nastąpi, Grenlandia musi przejść długi proces tworzenia własnych instytucji i instancji narodowych, począwszy od najprostszych, jak służba meteorologiczna, komunikacja lotnicza, poczta i telegraf, aż po własne sądownictwo.

Do II wojny światowej Grenlandia była odizolowana od świata wyspą — duńską kolonią. Rodziną ludność eskimoską dziesiątkowały szkorbut i gruźlica. Kupcy duńscy, od czasów zawiązywania tym krajem w XVIII wieku, interesowali się głównie futrami, a duńska flota wielorybnicza lokowała tu swoje faktorie. Grenlandczykom sprzedawano przeważnie strzelby i proch do polowania oraz wódkę, nie wykazywano natomiast zainteresowania udzieleniem pomocy gospodarczej i rozwojowej Grenlandii. Rzadko kiedy zaglądali tu też przybysze z innego kraju niż Dania.

Ten stan rzeczy zmienił się dopiero w okresie II wojny światowej, kiedy ze względów strategicznych na wyspę przybyło wojsko amerykańskie, zakładając kilka baz. Kontakt ze współczesną cywilizacją przyspieszył znacznie wzrost świadomości narodowej. Duńscy urzędnicy i kupcy, powracający w 1945 roku na Grenlandię, zostali już innymi Grenlandczykami. W czasie ich nieobecności ludność eskimoska, aczkolwiek nieliczna, miała czas zastanowić się nad swoim własnym losem. Dążenie do samodzielności było tak silne, że w roku 1953 zniesiono w Kopenhadze status kolonialny Grenlandii, włączając jednocześnie wyspę jako prowincję do państwa duńskiego.

W roku 1960 władze duńskie przystąpiły do realizacji planu rozwoju ekonomicznego Grenlandii. Pierwsza faza procesu przemysłowego polegała na zbudowaniu nowoczesnych bloków mieszkalnych w kilku miejscach wzdłuż wybrzeży kraju i likwidowaniu pojedynczych osiedli i domów. W miastach powstał przemysł przetwórczy ryb, głównie dorsza i krewetek. Ale kiedy przystąpiono do budowy fabryk, okazało się, iż temperatura wody

## Ciepło na zimnej wyspie

wokół Grenlandii zaczęła spadać. Dorsze przeniosły się bardziej w stronę Islandii. Reszty dokonali zwiększające się połowy floty rybackich obcych państw. Fabryki przetworów rybnych nie miały co przerabiać. Eksperyment industrializacyjny zakończył się więc potwornym sukcesem. Nastąpił wzrost bezrobocia.

Kiedy Duńczycy przystąpili do realizacji planu kapitalistycznej industrializacji Grenlandii, grupa młodych wykształconych Grenlandczyków zaatakowała całą dotychczasową politykę grenlandzką Danii. Młodzi Grenlandczycy zarzucają władzom kopenhaskim, iż zlikwidowali kulturę grenlandzką, jeśli domagać się prawa do samostanowienia, prawa do własnego języka i kultury, a także do własnych surowców. 70 proc. ludności Grenlandii wypowiedziało się też przeciwko przynależności swego kraju do EWG.

Kryzys paliwowy i gospodarczy w świecie kapitalistycznym jeszcze bardziej wpłynął na wzrost świadomości narodowej. Grenlandczycy i ich Rada Krajowa — namiastka autonomicznej władzy — jasno i niedwuznacznie zaprezentowali przeciwko duńskim planom wykorzystania bogactw naturalnych wyspy, oświadczając, iż ziemia grenlandzka należy do Grenlandczyków.

Ogólnonarodową dyskusję nad własnością skarbów ziemi polaczono ściśle z zabiegami o uzyskanie samorządu. Niektórzy wpływowi Grenlandczycy posuwają się dziś nawet do żądania całkowitej niepodległości.

W Kopenhadze najcieplejsze głowy polityczne i prawnicze zastanawiają się obecnie nad znalezieniem takiej formuły, która by z jednej strony zaspokoiła żądania samorządowe Grenlandczyków, a z drugiej nadal zapewniała pra-

wo Danii do nieograniczonego korzystania z bogactw ziemi i wód opływających tę największą wyspę. Trzeba przypomnieć, że Dania — ogłaszając niedawno swą decyzję w sprawie ustanowienia w ramach EWG 200-milowego pasa ekonomicznego na morzu wzdłuż wybrzeży własnego kraju — rozciągnęła tę strefę również na wody wzdłuż Wysp Owczych i Grenlandzkich.

I tak powstał węzeł gordyjski, nielatwy do rozwiązania. Tym bardziej, że obiecały przez rząd duński termin wprowadzenia samorządu dla Grenlandii — wczesną wiosną 1979 roku — zbliża się nieubлагanie szybko. Hasło „Grenlandia dla Grenlandczyków!”, stanowiąc wypowiadane w Godthabie i innych miastach za kołem polarnym, oddaje dziś dążenia całego narodu.

RUDOLF HOFMAN

Australijską opinią publiczną wstrząsnął kolejny skandal. Okazało się mianowicie, że w kraju tym od szeregu lat ma miejsce

haniebna praktyka zatrudniania i wyzysku nieletnich w zakładach przemysłowych i rzemieślniczych.

Jest to, jak twierdzą znawcy, zjawisko powszechne we wszystkich stanach Związku Australijskiego. Tysiące uczniów szkół podstawowych i średnich zamiast chodzić do szkoły... pracuje. Wielu oczywiście próbuje godzić naukę z pracą, ale o efektach tych zabiegów najlepiej świadczy rosnąca absencja uczniów szkół podstawowych i średnich.

## WSTYDLIWA PRAWDA

(Korespondencja z Sydney)

Sprawa ta niepokoi zarówno władze szkolne, związki zawodowe, urzędników Ministerstwa Pracy i Przemysłu, jak i Ministerstwa Opieki Społecznej. Przedstawiciele tych ministerstw i instancji związkowych, rzecz jasna, kontrolują zakłady pracy, poszukując nie docierających do robotników, lecz kontrolerów jest zbyt mało, by mogli systematycznie sprawdzić wszystkie prywatne przedsiębiorstwa. Dlatego też lata całe wielu właścicieli przedsiębiorstw zakładów pracy bezkarnie uprawiało — i uprawia nadal — haniebny wyzysk nieletnich.

W Sydney mieszka np. biznesman zwany

„królem czekoladowym” — reklamowany swego czasu przez prasę, jako najlepszy w Australii producent czekolady, cukierków czekoladowych i innych słodkości. Otóż w sądzie przeciwko „czekoladowemu królowi” wyszło na jaw, że zatrudniał on od lat dzieci w wieku 9—15 lat, płacąc im, naturalnie, poniżej obowiązującej średniej stawki godzinowej. Dzieci pracowały na akord po godzinach szkolnych. Nie było dla nich żadnych oficjalnych list płac. Gdyby uległy wypadkowi przy pracy, nie miałyby prawa do żadnego odszkodowania. Pracowały bowiem nielegalnie i

były nie ubezpieczone. Jednocześnie warunki pracy w tej wytwórni kontrolerzy uznali za skandaliczne. Inny przedsiębiorca człowiek zatrudniał nieletnie dzieci przy zbieraniu pieniędzy na wymyślony przez siebie „cel dobroczynny”. Nagrodą dla dzieci, które zdolają zebrać najwięcej, była obietnica kariery, jakiegoś „modelki”. Dopiero gdy przedsiębiorcy cwanik ka zał na owe pokazy mody przychodził swoim pupilom w ich własnych ubraniach, zaniepokojeni rodzice poinformowali policję. Setki i tysiące podobnych przypadków ma miejsce na obszarze całej Australii.

Są to praktyki niemożliwe do skontrolowania — stwierdził Fred Whitby, sekretarz queenslandzkiej Rady Związków Zawodowych — gdyż są zbyt powszechne. Dodać należy, że obecnie, w okresie wzmózonego bezrobocia w Australii, wiele nieletnich dzieci pracuje w ten sposób za zgodą rodziców, pomagając w utrzymaniu rodziny. Tak więc nawet w Australii — należącej do krajów o najwyższym dochodzie narodowym — wyzysk nieletnich jest zjawiskiem powszechnym, choć oficjalnie tajemnym.

BARBARA MAJOREK

# KŁOPOTY NIE TYLKO FREDA

Od kilku dni mój kolega redakcyjny Fred zachowywał się inaczej. Zniknęła wesołość, chodził oswiały, siadał przy maszynie do pisania i wpatrywał się długo w nieskazitelnie białą kartkę papieru. Zaciekawilo nas to i zdziwiło, bo nawet przestał zalecać się do windziarek i sekretarek. Nie śmiałem pytać, ale jasne było, że wpadł w jakieś tarapaty.

Wreszcie zdecydowałem się pociągnąć go za język. Zaprosiłem do baru na drinka i po trzeciej puszcze piwa Fred „otworzył się”...

— Wiesz — zaczął — Elza jest w szpitalu (to jego żona). Niby nic groźnego, ale tu się przedłuża, wspominają coś o operacji. Rozmawiałem z lekarzem; napomknął o zakończeniu kuracji w ciągu trzech tygodni. Strasznie!

— Nie rozumiem czemu się tak trujesz? Przecież sam mówiłeś, że to nic groźnego. — Zapominasz o kosztach. Szpital liczy za dzień pobytu 175 dolarów. Operacja ekstra. Dowiadywałem się — coś około 2 tys., może więcej. Skąd ja wezmę tyle forsy?

— Przecież jesteś ubezpieczony w „niebieskim krzyżu”. — Tak, ale nie stać mnie na płacenie wysokich składek, więc wypłaca mi tylko część. Wylieczyłem sobie co mnie czeka — rachunek przyjdzie na około 10 tys. dolarów. Połowe tego będę musiał zapłacić sam. Skąd to wziąć?

Nie bardzo umiałem pocieszyć przyjaciela. Wiem, jak to jest. Kłopoty Freda dzielą miliony Amerykanów — boja się choroby jak ognia, bo oznacza ona nie tylko cierpienie, jak wszędzie, ale często utratę wieloletnich oszczędności. Niedawno tygodnik „US News & World Report”, bardzo zresztą konserwatywny, zajął się tą sprawą, poświęcając jej wiele miejsca. Można tam dowiedzieć się m. in., że w 1950 r. koszt dzien-

nego pobytu w szpitalu wynosił 16 dolarów, w 1966 r. już 44, a dzisiaj dochodzi do 200 dolarów.

Stwarza to często dla biednych lub średnio zarabiających sytuację wręcz tragiczną — nie mogą oni pozwolić sobie na leczenie. Dzieje się to w kraju, który zalicza się, słusznie zresztą, do najbogatszych w świecie, a utrzymuje na tym jakże ważnym odcinku życia, stan dyskryminacji wobec niżej zarabiających.

Istnieje co prawda coś w rodzaju państwowej służby zdrowia — medicad i medicare. Pierwsza ma się zajmować ludźmi żyjącymi w nędzy, druga starym pokoleniem powyżej 65 lat. Przeistoczyły się to jednak w źródło różnych nadużyć ze strony lekarzy i pielęgniarek. W Nowym Jorku postawiono w stan oskarżenia lekarza, który wystawił państwu rachunek na 150 tys. dolarów, co oznacza, że przyjmował co dwie minuty pacjentów przez cały dzień, a faktycznie pracował w swym gabinecie niepełna 3 godziny dziennie. Dwaj inni lekarze z Nassau Country policzyli po 100 tys. dolarów każdy za 500 pacjentów, którzy nigdy się u nich nie leczyli.

To jednak tylko margines. Zasadnicza sprawa, to normalni Amerykanie, których ani medicad, ani medicare nie obejmuje. Ci mają do wyboru, albo korzystać z pomocy lekarza, czy szpitala albo leczyć się samemu. Wybierają najczęściej to drugie, bo tańsze. Telewizja reklamuje przez cały dzień „cudowne” leki na wstrząs, bóle głowy, uspokajające, wzmagające energię, poprawiające samopoczucie i usuwające niedomogi nerek. Takie domowe leczenie uszczędnia, kończy się często tragicznie, ale Amerykanie nie widzą innego wyjścia, mimo że koszty leków są także coraz wyższe, chociaż nie pobity rekord rachunków szpitalnych, które wzrosły od 1950 roku o 1000 procent, co jest zastraszające.

Przy tym wszystkim, ujawnia to także artykuł, opublikowany przez US News & World Report”, w lecznictwie panuje istna dżungla. Gdy pacjent zgłasza się do lekarza, ten zazwyczaj kieruje go, najczęściej niepotrzebnie, na badania do różnych laboratoriów, od których otrzymuje odpowiednią prowizję, jak również przepisuje niepotrzebne leki, kierując do określonych aptek, które także czują się w obowiązku „wdzięczności” w zielonych banknotach.

Wiadomo jednocześnie, że w USA wyposażenie szpitali i gabinetów lekarskich należy do najlepszych w świecie, a mimo to kraj plasuje się na 12 miejscu, jeśli chodzi o długość życia przeciętnego obywatela, zaś dopiero na 15, jeśli chodzi o śmiertelność niemowląt.

Wielu światłych ludzi w tym kraju żąda już od dawna, by skończyć z tym stanem rzeczy, by bogate państwo, które stać na wydatkowanie rocznie 112 milionów dolarów na zbrojenia, przejęło na siebie obowiązek podstawowy, jakim jest ochrona zdrowia człowieka. Tu się jednak bardzo często i chętnie mówi o prawach „złowieka”, ale, gdy przychodzi do konkretnego działania, zaczynają się piętrzyć przeszkody nie do pokonania. Zwarty front lekarzy, farmaceutów i właścicieli szpitali, zaczyna podnosić larum, lamentuje, że niszczy się „podstawy demokracji”, zdrowa, prywatna inicjatywa, konkurencja itp.

Rezultat? Długo leżące Fred i lemu podobni będą musieli płacić haracz szpitalom i lekarzom z własnej kieszeni. Ratując zdrowie swoje i najbliższych, będą się zadłużać w bankach lub u lichwiarzy, bo innego wyjścia nie mają. Na razie jestem zdrowy, więc nie odczułem tego na własnej skórze, ale aż mnie ciarki przechodzą, gdy pomyślę o chwili, gdy ja lub ktoś z rodziny będzie musiał się leczyć.

HERB WAHNER

Korespondencja własna z USA





# Plener malarski „Uniontexu”

Jak już donosiliśmy, z okazji 150-lecia zakładów noszących dziś nazwę UNIONTEX zorganizowano plener iódzskich artystów na terenie zakładów. Jego pokłosiem jest otwarta obecnie wystawa prac, głównie malarstwa.

Dziesięciu artystów zaprezentowało różne konwencje, od naturalizmu po surrealizm. Tematyka obrazów to głównie różne fragmenty zakładów, ale są też impresje na tematy robotniczo-fabryczne. Otwarcie wystawy poprzedziło spotkanie z twórcami. (ju)

# „Chemitex” a kosmetyki

Biuro Projektowania i Realizacji Inwestycji „Chemitex” specjalizuje się w opracowywaniu dokumentacji i realizacji inwestycji dla Zjednoczenia Chemii Gospodarczej „Polena”.

W iódzkim zakładzie „Chemitex” powstaje dokumentacja dla fabryki „Polony” w Poznaniu, Katowicach, Krakowie i Helenówku pod Warszawą, a także projekt modernizacji naszej „Ewy”.

Łódzki „Chemitex” przygotowuje ponadto duże inwestycje rozbudowy fabryki proszków we Wrocławiu i budowę zakładu baz szpamonowych (dotychczas importowanych) w Gdańsku. Przygotowuje projekty budowlane i technologiczne, projekty organizacyjne całego procesu inwestycyjnego, kompletację zestawów do nadzoru nad wykonawstwem tącznym. (ap)

# NA POLKACH KSIĘGARNI

Tadeusz Konecki, Ireneusz Ruszkiewicz — Marszałek dwóch narodów. MON. 1977, str. 249, zł 100.

## WAZNE TELEFONY

- Informacja o usługach 398-10
- Centrala Informacyjna PKO 721-82
- Informacja telefoniczna 63
- Straż Pożarna 65, 661-11, 735-55
- Pogotowie Ratunkowe 67
- Pogotowie MO 69
- Komenda Miejska MO centrala 677-22, 292-22
- Informacja kolejowa 655-55, 284-60
- Informacja PKS: Dworzec Centralny 265-98, 747-29
- Dworzec Północny 835-46
- Pogotowie wodociągowe 385-85
- Pogotowie energetyczne 334-31
- Rejonu Północ 334-28
- Rejonu Południe dla odbiorców przemysłowych 609-32 i 245-72
- oświetlenia ulic 228-89
- Pogotowie ciepłownicze 253-11
- Pogotowie techniczne 469-32

## TEATRY

- WIELKI — godz. 19 „Otello”; 17.4. godz. 19 „Orfeusz”
- POWSZECHNY — godz. 19.15 „Szwajk” (od lat 16); 17.4. godz. 19.15 „Zmartwychwstanie” (od lat 16)
- NOWY — godz. 19.15 „Operetka”; 17.4. jak wyżej
- MAJA SALA — godz. 20 „Pamiętnik intymny”; 17.4. jak wyżej
- JARACZA — godz. 19.30 „Adam i Ewa”; 17.4. jak wyżej
- TEATR 715 — godz. 19.15 „Ciotka Karola”; 17.4. jak wyżej
- MUZYCZNY — godz. 19 „Czerwony”; 17.4. jak wyżej
- ARLEKIN — godz. 17.30 „Sambo i Lew” (Piotrkowska 282); 17.4. godz. 12 jak wyżej
- PINOKIO — godz. 17.30 „O wesółym Grabarzu”; 17.4. godz. 12 jak wyżej
- CYRK „ARENA” (Rynek Bałucki) godz. 15, 19

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18 Koncert symfoniczny, Orkiestra Symfoniczna PZ, Dyrygent Karol Teutsch, Solista Krzysztof Jakowicz — skrzypce. W programie: G. F. Haendel — Uwertura do op. „Arypią”, W. A. Mozart — Koncert skrzypcowy D-dur KV 218, J. Haydn — Symfonia f-moll nr 49 „La Passione”; 17.4. nieczynna

## MUZEJA

- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) nieczynne; 17.4. godz. 10-16
- ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Ziębska 147) godz. 10-16; 17.4. jak wyżej
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-17; 17.4. godz. 10-15
- CENTRALNE MUZEUM WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-15; 17.4. jak wyżej
- BIOLOGIA EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) godz. 10-18; 17.4. godz. 10-14
- HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10-14; 17.4. godz. 10-16
- SZTUKI (ul. Włocławskiego 26) godz. 10-17; 17.4. godz. 10-16
- POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (ul. Żeligowskiego 7) nieczynne

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu) OGRÓD BOTANICZNY — czynny godz. 9-19

OGRÓD ZOOLOGICZNY — czynny w godz. 9-19 (kasa do 18)

PALMIARNIA — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10-17

## KINA

- BAŁTYK — „Terror Mechagodzilli” jap. b/o, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 17.4. jak wyżej
- IWANOWO — „Terror Mechagodzilli” jap. b/o, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 17.4. bajki godz. 10, 11, „Terror Mechagodzilli” g. 12, 14, 16, 18, 20
- LUTNIA — „Rzykant” USA, od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 17.4. jak wyżej
- POLONIA — „Karlina na zlecenie” fr. od lat 18, godz. 10, 12, 15, 18, 20; 17.4. jak wyżej
- PRZEDWIOŚNIE — „Człowiek z marmuru” pol. od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 17.4. jak wyżej
- WŁOCHNIARZ — „Kobieta w czerwonych butach” fr. od lat 18, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 17.4. jak wyżej
- WOLNOŚĆ — „Człowiek z marmuru” pol. od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 17.4. jak wyżej
- WISLA — „Płonący wieżowiec” USA, od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 17.4. jak wyżej
- ZACHETA — „Z przyróżeniem oka” fr. od lat 18, godz. 10, 12, 15, 18, 20; 17.4. jak wyżej
- ŁDK — „Emigranci” szwedzki, od lat 15, godz. 14, 30, „Absolwent”

# RADNI NA ŚRÓDMIEJSKICH BUDOWACH

# WYSOKA ŁÓDŹ

Z dachu 22-kondygnacyjnego gmachu: „Skórimpeku” przy zbiegu Piotrkowskiej i Główniej, oglądali wczoraj członkowie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego, olbrzymi plac budowy jakim jest śródmieście.

Sam „Skórimpek” ostatni z 4 wieżowców przy ul. Główniej jest właściwie na ukończeniu. Jeszcze w bieżącym roku, obejmie go w swoje posiadanie centrala handlu zagranicznego. W tym roku także, pierwszy gości przyjmie Hotel Turystyczny przy al. Kościuszki. Hotel miał być oddany w końcu roku ubiegłego. Zaistniały później wyniki z przetrzymania przez wykonawcę ŁPBM nr 1 w wszystkich sił na budownictwo mieszkaniowe.

Skoro mówi się o obiektach,

które wzbogacą nasze śródmieście w roku bieżącym wspomnieć warto następny blok na ŚDM, pawilon B znajdujący się u stóp wieżowca „Ekorno” przy Główniej. Ostatni z trzech tam przewidzianych pawilonów znajdujących się w budowie pawilon A zostanie przekazany w roku przyszłym. Architektura i A i B przypominają „Juventus”.

Budowlani z przemysłu lekkiego otrzymają w 1977 r. wznoszący tuż za „Centralem” ośrodek zdrowia, pracownicy Urzędu Miar i Wąg — budynek laboratoryjny przy ul. Narutowicza. Ukończona zostanie budowa zaplecza PWKOL i Biblioteka Akademii Medycznej z dachu „Skórimpeku” doskonałe widoki trasy WZ: wiadukt tzw. Zachodni i przy ul. Łakowej oraz dobrze zarysowany tuż węzeł Żeromskiego — Mickiewicza, którego górny układ drogowy ma być w 1977 r. przekazany do użytku. W tym roku oddane zostaną w stanie surowym rozpoczęte już przejęcia pod Targową i Sienkiewicza.

## 19 „Heiga” godz. 13

## DZURY APTEK

Piotrkowska 57, pl. Kościelny 8, Gagarina 6 (boks), Lanowa 129/131 (boks), Armii Czerwonej 9/11, Obr. Stalingradu 15.

## 17.4.

Sporna 33, Piotrkowska 193, pl. Pokoju 3 (boks), Limanowskiego 37, Felickiego 1 (boks), Obr. Stalingradu 15.

Apteka nr 47-088 Konstantynów, ul. Sadowa 10.

Apteka nr 47-087 Aleksandrów, ul. Kościuszki 4

Apteka nr 47-086 Główno, ul. Łowicka 38.

Informacja o dyżurach aptek w Pabianicach udziela Apteka nr 47-085, Armii Czerwonej 7 w Zgierzu udziela Apteka nr 47-080 Dąbrowskiego 10 w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092, Dzierżyńskiego 2.

## DZURY SZPITALI POŁOŻNICTWA

Szpital im. H. Wolf — Położnictwo i ginekologia z dziedziny Bałuty i Polesie, Poradnia K — Kasprzaska i Gdańska 29

Szpital im. Kopernika — Położnictwo i ginekologia z dziedziny Górnego, Poradnia K — Odnowienie, Brudzińskiego, Łokatorska, Przybyłowskiego i Rzgowska oraz ginekologia z dziedziny Polesie — Poradnia K, ul. M. Fornalskiej.

Instytut Pol-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15), Położnictwo i ginekologia z dziedziny Górnego, Poradnia K — Felickiego i Zapolskiej z dziedziny Śródmieście, Poradnia K z ul. 10 Lutego, gm. Kałwary 1 km. Rzgów oraz ginekologia z dziedziny Polesie — Poradnia K, ul. 1 Maja i Olimpijska.

Instytut Pol-Gin. AM (Sterlinga 13), Położnictwo i ginekologia z dziedziny Śródmieście — Poradnia K, Kopiczkiego 32, Próchnika 11 i gm. Brojce

Szpital im. Jordana z dziedziny Położnictwo i ginekologia z dziedziny Wides, położnictwo z dziedziny Polesie — Poradnia K, Srebrzyńska 75

Zgierz — miasto i gm. Zgierz, gm. Parzewce, miasto i gm. Ozorków, miasto i gm. Aleksandrów, miasto Konstantynów, gm. Androsz.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewca 35), Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos, Gdyńskie 61), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Wides — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewca 35)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewca 35)

Laryngologia — Szpital im. Piłsudskiego (Włocławska 185)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewca 35)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewca 35)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniazie-wicza 17), Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Polesie — Szpital im. Piłsudskiego (Włocławska 185), Śródmieście — Szpital im. Pastura (Wigury 19), Wides — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sportna 36/50)

Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

## NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 668-68.

Sam „Skórimpek” ostatni z 4 wieżowców przy ul. Główniej jest właściwie na ukończeniu. Jeszcze w bieżącym roku, obejmie go w swoje posiadanie centrala handlu zagranicznego. W tym roku także, pierwszy gości przyjmie Hotel Turystyczny przy al. Kościuszki. Hotel miał być oddany w końcu roku ubiegłego. Zaistniały później wyniki z przetrzymania przez wykonawcę ŁPBM nr 1 w wszystkich sił na budownictwo mieszkaniowe.

# Z Łodzi w kilku zdaniach

## SOBOTA, 18 KWIEŚNIA

A DDK Łódź-Bałuty (ul. Zubardzka 3) o godz. 17, impreza z cyklu „Galeria jednego obrazu” pt. „Kroświec miłość”. W programie: ekspozycja obrazu Wojciecha Gersona „Zygmunt August optakuje Barbarę”.

## NIEDZIELA, 19 KWIEŚNIA

A O godz. 12 w Muzeum Archeologicznym

## „Puchatek” przypomina

Zarząd i Rada Studentkiej Spółdzielni „Puchatek” informują, iż w dniu 23 bm, w sali Instytutu Organizacji i Zarządzania Wydziału Ekonomicznego UE (ul. Rewolucji 1905 r.) odbędzie się o godz. 13 doroczne zebranie przedstawicieli członków spółdzielni.

## Młodzież — zmotoryzowanym

W sezonie motoryzacyjnym (od 1 bm. do 30 bm) w każdą niedzielę i wolną sobotę w godz. od 9 do 13 będzie czynna myjnia przy ul. Strykowski 1/5 obsługiwana przez oddział ZSMP przy PP „Polmozyby”.

## SOBOTA, 18 KWIEŚNIA BR.

## PROGRAM I

- 10.00 Wład. 10.08 Muzyka wojskowa. 10.30 „Listy z podróży do Ameryki”. 11.00 Sport to zdrowie. 11.25 Ze świata nauki. 11.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 11.50 Wład. 15.05 Program dnia. 15.10 Muzyka i poezja. 16.00 Wład. 16.05 Tu radio kierowców. 16.00 U przyjaciół. 16.11 Kronika muzyczna. 16.30 Przedstawiamy, komentujemy. 16.45 Fonoteka folkloru. 17.00 Studio Młodych — Radiokurier. 18.00 Muzyka i aktualność. 18.25 Tu radio kierowców. 18.33 Złota spółka autorska. 18.00 Dziennik. 19.15 W kręgu melodii. 19.40 Solo i w duecie. 20.00 Wład. 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.35 Przy muzyce o sporcie. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Zespoły lat 60: „The Rolling Stones”. 22.30 Sobotnia dyskoteka. 23.00 Miłośnicy dźwięku. 23.12 Wład. sport. 23.15 Sobotnia dyskoteka.

## PROGRAM II

- 8.30 Wład. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Informacje o programach. 9.00 Świat muzyki. 10.00 Teatr PR: „Pogaz” — słuch. 10.46 F. Mendelssohn-Bartholdy — Uwertura koncertowa. 11.00 „Stopnie” dia kwasów i zasad” 11.25 Ballada ludowa. 11.30 Wład. 11.35 Od Tatr do Bałtyku. 11.45 Bezpieczeństwo na jezdnii zależy od nas samych. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — mag. (L). 12.45 Piosenki kompozytorów dąbskich. 13.00 „Demeter i Persefona” — słuch. 13.25 Klecieka kapela. 13.30 Wład. 13.35 Magazyn i wieści. 13.50 Koncert Chóru PR i TV. 14.10 Wieści. 14.15. Nowości. 14.25 Utwory organowe. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Carl Nielsen — Symfonia Północnego Kraju „Pan i Syrinx”. 16.10 Rytm, rynek, reklama. 16.20 Katalog wydawniczy. 16.25 Melodie z musicali. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.55 Recenzja M. Kuźniaka (L). 17.00 Zespół instrumentów dawnych. 17.20 O poezji i prozie. 17.40 „Czta” — magazyn wojskowy. 17.55 Antologia Sonaty Fortepianowej. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echo dnia. 18.40 „Czas i ludzie”. 19.00 „Matysia-kowie”. 19.30 K. M. Weber — „Abu Hassan”. 20.30 Przegląd filmowy — Kamera. 20.45 Arcydzieła muzyki XX wieku. 21.30 Dziennik. 21.40 Korespondencja z zagranicy. 21.45 Wład. sport. 21.50 Barok dla wszystkich. 22.30 „Jak zostać dziennikarzem radiowym”. 23.30 Wład.

## SOBOTA, 18 KWIEŚNIA

giczno-Etnograficznym (pl. Wolności 14) projekcja filmów oświatowych z cyklu „Kultura ludowa sześciu kontynentów”. Wyświetlone będą filmy o Australii.

A W lokalu Klubu „Na piętrze” (ul. Jaracza 7) o godz. 18 — dyskusja nt. „Postępowe i zachowawcze tendencje we współczesnym społeczeństwie polskim”.

A W ośrodku szkolenia nr 2 PZM (ul. A. Struga 4) od godz. 9.30 do 12 — udzielanie informacji z przepisów ruchu drogowego, techniki kierowania pojazdami itp.

A Akademicki Klub Motorywy zaprasza na „Zręcznościowe samochodowe” o puchar prezesa AKM, Początek o godz. 10 przed Halą Sportową.

A Łódzki Dom Kultury (ul. Traugutta 18) o godz. 18, zaprasza na nagrania grupy „Quadrofemia”. Wstęp wolny.

A W Domu Technika (pl. Komuny Paryskiej 5) o godz. 10 — rozpoczęcie VII Zjazdu Wojewódzkiego Ligi Ochrony Przyrody w Łodzi.

A Z piosenką przez życie — to tytuł kolejnej imprezy, która rozpocznie się o godz. 17 w SDK „Lutnia” (ul. Piotrkowska 245). W programie: nauka piosenek i konkurs z nagrodami pływami.

## PROGRAM III

- 16.00 Wład. 16.05 Muzyka polska. 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.55 Recenzja M. Kuźniaka (L). 17.00 Test i test (L). 17.05 Stereo-rewia (L). 18.05 „Miodzi na wsi” — aud. (L). 18.15 Radioreklama (L). 18.25 Czy znasz swoje prawo? 18.40 Mistrzowie świata. 18.55 Ziemia, człowiek, wszechświat. 19.15 Lekcja język. franc. 19.30 Divertimento W. A. Mozarta w nowym nagraniu Polskiej Ork. Kameralnej. 20.20 III Festiwal Młodych w Filharmonii Narodowej w W-wie. 22.15 Kraje i ludzie — Syria. 22.35 Geografia jazu.

## PROGRAM IV

- 16.00 Wład. 16.05 Muzyka polska. 16.30 Rozmowy i refleksje pedagogiczne. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.55 Recenzja M. Kuźniaka (L). 17.00 Test i test (L). 17.05 Stereo-rewia (L). 18.05 „Miodzi na wsi” — aud. (L). 18.15 Radioreklama (L). 18.25 Czy znasz swoje prawo? 18.40 Mistrzowie świata. 18.55 Ziemia, człowiek, wszechświat. 19.15 Lekcja język. franc. 19.30 Divertimento W. A. Mozarta w nowym nagraniu Polskiej Ork. Kameralnej. 20.20 III Festiwal Młodych w Filharmonii Narodowej w W-wie. 22.15 Kraje i ludzie — Syria. 22.35 Geografia jazu.

## NIEDZIELA, 19 KWIEŚNIA BR.

## PROGRAM I

- 10.00 Wład. 10.05 Po jednym chorale. 10.25 Lista przebojów. 11.00 Radiowy Teatr Dzieci Młodszych „Powódź” — słuch. 11.25 Radiowa Musicorama. 12.05 „W samo południe”. 12.25 Tu radio kierowców. 12.38 Koncert muzyki popularnej. 13.00 Tropami ludzi i pieśni. 14.00 Recital z pauzą. 14.10 Przegląd prasy. 14.20 Recital z pauzą. 14.30 „W Jezioranach”. 15.00 Koncert żywe. 16.00 Wład. 16.05 Tu radio kierowców. 16.06 Wład. sport. 16.10 Teatr PR: „Głos” — słuch. 16.50 Gwiazdy jazu. 17.15 Niedzielne spotkania Studia Młodych. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.00 Dziennik. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Wład. 20.05 Dyskusja na temat międzynarodowej. 20.20 Nowości jazu. 20.40 Najwyższe z przemiosł o sztuce przekładu. 21.00 Wład. 21.05 Parada piosenek. 21.30 Radiowy Teatr. 22.00 Wład. 22.05 Gwiazdy jazu. 22.30 Wład.

## PROGRAM II

- 8.30 Wład. 8.35 Radioproblemy. 8.45 Muzyka ludowa. 9.00 „Słowo za słowo” — magazyn literacki. 9.30 Kon-

# Apel

o jak najszybsze wypełnianie kwestionariuszy ewidencyjno-meldunkowych

W Wydziale Spraw Wewnętrznych Urzędu Miasta Łodzi odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której przedstawiono dotychczasowy przebieg prac przy zakładaniu kart osobowych mieszkańców na terenie województwa łódzkiego. Realizacja tych prac w znacznym stopniu uzależniona jest od mieszkańców naszego miasta i województwa. Dla tego też apeluje się do wszystkich o jak najszybsze wypełnianie doręczanych kwestionariuszy ewidencyjno-meldunkowych i zwracanie ich dozorcom bądź do rejonowych biur meldunkowych i ewidencji ludności.

Na wczorajszej konferencji poinformowano również o przygotowaniu do obchodów 25-lecia pracy kolegów do spraw wykroczeń w województwie łódzkim. (kt)

# Dokąd na wycieczki?

## NIEDZIELA

A Ogólnopolski Rajd „Kolarska Wiosna 77”. Trasa Łódź — Radogoszec — Arturówek — Zgierz — Lućmierz — Grotniki — Łódź, długości 65 km. Spotkanie na Ryнку Starego Miasta o godz. 8.

A Wycieczka piesza na trasie Aleksandrów — Pieskowa Góra — Stawki — Bablęcki — Zabłocki, długości 12 km. Zbiórka na dworcu MPK (ul. Północna o godz. 9).

A Rajd „Wiosenne kwiaty”. Trasy pieszej: 1. Grotniki — Ustronie — Bugaj — Sanie — Wola Grzymkowska, długości 18 km. Odjazd PKP Łódź-Kalisza godz. 8.40. Start PKP Grotniki godz. 9.30-10; 2. Lutomiersk — Kozin — Zdziechów — Nowy Stanisław — Wola Grzymkowska, Odjazd MPK, ul. Północna o godz. 8.30. Start godz. 9.30-10.30 MPK Lutomiersk; 3. Zabłocki — PGR Rzeszów — Stary Stanisław — Wola Grzymkowska, długości 12 km. Odjazd MPK, ul. Północna o godz. 9.30. Start MPK Zabłocki godz. 10-10.30.

A Trasy kolarskie: 1. Łódź — Aleksandrów; 2. Łódź — Lutomiersk. Zbiórka o godz. 8 na pl. 9 Maja; zakończenie rajdu w Woli Grzymkowskiej w Szkole Podstawowej w godz. 13-14. Na zakończenie przewidziane konkursy z nagrodami. Powrót do Łodzi z Aleksandrowa tramwajem. (k)

# Dziś Jutro i Pojutrze @ Radio

## SOBOTA, 18 KWIEŚNIA BR.

- 10.00 Wład. 10.08 Muzyka wojskowa. 10.30 „Listy z podróży do Ameryki”. 11.00 Sport to zdrowie. 11.25 Ze świata nauki. 11.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 11.50 Wład. 15.05 Program dnia. 15.10 Muzyka i poezja. 16.00 Wład. 16.05 Tu radio kierowców. 16.00 U przyjaciół. 16.11 Kronika muzyczna. 16.30 Przedstawiamy, komentujemy. 16.45 Fonoteka folkloru. 17.00 Studio Młodych — Radiokurier. 18.00 Muzyka i aktualność. 18.25 Tu radio kierowców. 18.33 Złota spółka autorska. 18.00 Dziennik. 19.15 W kręgu melodii. 19.40 Solo i w duecie. 20.00 Wład. 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.35 Przy muzyce o sporcie. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Zespoły lat 60: „The Rolling Stones”. 22.30 Sobotnia dyskoteka. 23.00 Miłośnicy dźwięku. 23.12 Wład. sport. 23.15 Sobotnia dyskoteka.

## PROGRAM II

- 8.30 Wład. 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Informacje o programach. 9.00 Świat muzyki. 10.00 Teatr PR: „Pogaz” — słuch. 10.46 F. Mendelssohn-Bartholdy — Uwertura koncertowa. 11.00 „Stopnie” dia kwasów i zasad” 11.25 Ballada ludowa. 11.30 Wład. 11.35 Od Tatr do Bałtyku. 11.45 Bezpieczeństwo na jezdnii zależy od nas samych. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — mag. (L). 12.45 Piosenki kompozytorów dąbskich. 13.00 „Demeter i Persefona” — słuch. 13.25 Klecieka kapela. 13.30 Wład. 13.35 Magazyn i wieści. 13.50 Koncert Chóru PR i TV. 14.10 Wieści. 14.15. Nowości. 14.25 Utwory organowe. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 Carl Nielsen — Symfonia Północnego Kraju „Pan i Syrinx”. 16.10 Rytm, rynek, reklama. 16.20 Katalog wydawniczy. 16.25 Melodie z musicali. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.55 Recenzja M. Kuźniaka (L). 17.00 Zespół instrumentów dawnych. 17.20 O poezji i prozie. 17.40 „Czta” — magazyn wojskowy. 17.55 Antologia Sonaty Fortepianowej. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echo dnia. 18.40 „Czas i ludzie”. 19.00 „Matysia-kowie”. 19.30 K. M. Weber — „Abu Hassan”. 20.30 Przegląd filmowy — Kamera. 20.45 Arcydzieła muzyki XX wieku. 21.30 Dziennik. 21.40 Korespondenc



# miniatury

## O szkodliwości czytania

Czytanie jest bardzo szkodliwe. Zasadność tego stwierdzenia nie ulega dla mnie wątpliwości i chcę tu przeprowadzić dla ostrzeżenia Czytelników dowód prawdy.

A zatem, czytać, czy nie? Wydawałoby się, że pytanie jest z gatunku retorycznych, a jednak...

Współczesna medycyna, a przede wszystkim samo życie każą poddać w wątpliwość odpowiedź pozytywną i rzekome korzyści płynące z procesu czytania.

Ponad wszelką wątpliwość szkodliwe jest czytanie w pozycji leżącej, ponieważ światło pada na książkę na ogół pod niewłaściwym kątem. Oczy męczą się, wzrok słabnie, człowiek nuży się szybko i pojawiają się w nim skłonności agresywne. W najlepszym przypadku potracą starszaki w autobusie.

dzieciom po nogach, w gorzszym — dokonuje niebezpiecznych rozbojów. Statystyka mówi, że większość złodziei i bandytów, począwszy od Herodasa aż po Al Capone, czytała leżąc.

Czytanie na stojąco jest również szkodliwe. W tym przypadku używa się szybko golenie i stopy, a krew napływa do miednicy. A przecież jeśli cokolwiek chce się zrozumieć, krew potrzebna jest w głowie.

Można by więc sądzić, że najlepiej czytać stojąc na głowie. Otóż i ta pozycja jest szkodliwa, bowiem męcza się ręce trzymające książkę, a uwaga rozprasza się przy utrzymywaniu na równowagę i odpowiadaniu na głupie pytania, czemu stoimy na głowie.

Wielu w swej naiwności sądzi, że ludzkość dawno już znalazła wyjście z tych dylematów preferując czytanie na siedząco. O-

tóż nie błędniejszego. Przy siedzącym czytaniu nie pracują mięśnie pleców po prostu wiotczeją, a mięśnie szyi rozciągają się. Na przykład. Zaczynacie czytać siedząc. Po chwili zasypiecie, głowa opada i nieszczęście gotowe — mięśnie szyi są rozciągnięte!

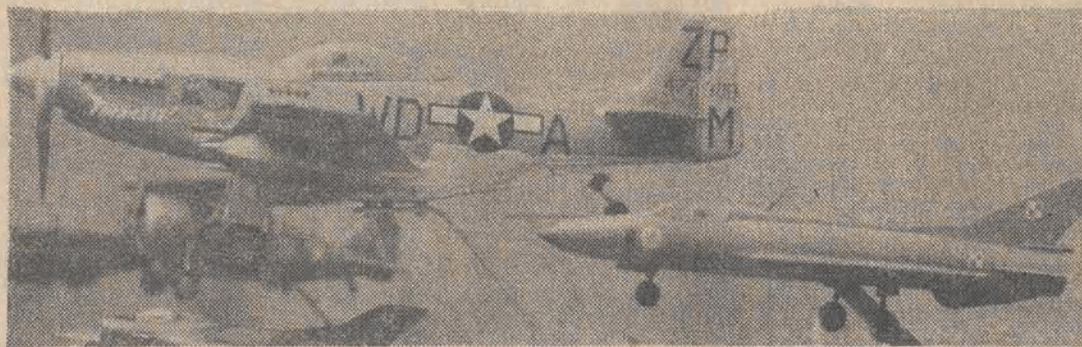
W ten sposób, z punktu widzenia fizjologii, pożytecznej i zdrowiej jest wypalić paczkę papierosów, aniżeli przeczytać powieść.

Jak wiadomo, w Stanach Zjednoczonych na opakowaniach papierosów producenci mają obowiązek drukować ostrzeżenie na temat szkodliwości palenia papierosów. Proponuję więc, by książki i gazety również opatrzyć podobnymi ostrzeżeniami. Ja ze swej strony nie radzę czytać tego felietonu.

W. BLAKE



## Hobbyści są wśród nas



Pan WACŁAW DEPTUCH, 63-letni rencista — do niedawna jeszcze pracownik łódzkiego „Budremu”, a także działacz sportowy „Guardii” — zaprosił nas do swego mieszkania przy ul. Zielonej, żeby pokazać oryginalną kolekcję modeli samolotów i śmigłowców. Po jej obejrzeniu z czystym sumieniem zapewniamy czytelników, że zbiór Wacława Deptucha wart był uwagi i zainteresowania.

Są to modele zarówno starej daty, jak i zupełnie nowe, zarówno samolotów bojowych, jak i pasażerskich, zarówno kupowane w księgarniach i pracowniach sklepanych według wzoru, jak i własne konstrukcje, z których ich twórca naprawdę może być dumny. Wśród najstarszych — „Fokker Dr. 1” i „Nieuport 11” — obydwa z 1911 roku. Bogata reprezentacja maszyn z II wojny światowej, m. in. skonstruowany przez p. Deptucha dwukadłubowy bombowiec typu „Mustang”, superforteca (latał na terytorium Anglii), radziecki pociskociąg „Jak-2”. I nowe typy: „Mig-17”, „MiG-21”, „Iskra”, „Mirage”, polskie, radzieckie i czeskosłowackie śmigłowce, wreszcie samoloty pasażerskie: „TU-114”, „TU-134”, „IL-18”, „IL-62”, „Comet-4”, „Concorde”...

Skąd wzięło się to zainteresowanie lotnictwem? Okazuje się — trwa ono od dzieciństwa. Jeszcze przed

wojną starał się o przyjęcie do szkoły lotniczej dla młodoletnich w Bydgoszczy — niestety, bez powodzenia. W kampanii wrześniowej walczył w broni przeciwpancernej. Był żołnierzem Powstania Warszawskiego. Nie mogły się spełnić jego marzenia, lecz sentyment do lotnictwa pozostał. Pan Deptuch zgromadził kompletną literaturę na temat walk powietrznych Polaków na wszystkich frontach II wojny światowej. Jego wiedza na ten temat jest tak duża, iż można by mu doradzić udział w telewizyjnej „Wielkiej grze”.

Kilka lat temu, gdy poważnie rozchorował się, zaczął sklejać modele samolotów kupowane w Składnicy Harcerskiej. Z czasem modelarstwo przemieniło się w prawdziwą pasję. Dziś mieszkanie p. Deptucha pełne jest modeli — łącznie jest ich przeszło 70.

Wacław Deptuch ma jeszcze inną pasję — sport. Przez długie lata był aktywnym działaczem „Guardii” (wyróżniono go złotą odznaką „Zastużonego Guardzisty”), do dziś czynnie uprawia jazdę kajakową na lodzie. Jest chyba najstarszym co tak kręci piruet. Sport odmładza.

Fot.: A. Wach

Oto niektóre modele z kolekcji WACŁAWA DEPTUCHA. Całego zbioru nie jesteśmy w stanie zaprezentować — samolotów i śmigłowców jest przeszło 70.



## Rozkosze LAMANIA GŁOWY

(14)

OPRACOWANIE: JERZY KAŁUŻKA

### KRZYŻÓWKI

POZIOMO: 1. Zwierzę w prądku, 4. Słynna Michala Anioła — niedawno odrestaurowana, 7. Wpada do Zatoeki Botnickiej, 8. Uzdrowisko dla dzieci (u stóp Gorceów), 9. Rynek w starożytnym Grecji, 10. Jednostka jej wat lub koń mechaniczny, 16. Produkt mienicy lub przydomek Junony, 17. Imię Chazaturiana, 19. Wada wzroku, 20. Model, rodzaj, gatunek, 22. Powierzchnia, obszar, 25. Polski strój ludowy.

PIKOWO: 1. Człowiek bez wartości, 2. Gryzoni o cennym futrze, 3. Imię Mickiewicza, 4. Miejsce pod budowę domu, 5. Rzymski Amor, 6. Mieszkaniec Płw. Arabskiego, 11. Kupił coś atrakcyjnego, 12. Przyśmak leśni, 13. Najlepszy tydzień, 14. Może być ziemny lub bojowy, 15. Złosiwy nowotwór, 20. Tułów, 21. Obszar zieleni do wytopczynku, 23. Grudniowa solenizantka, 24. Czasem kręci się w oku.

Po rozwiązaniu całej krzyżówki należy odczytać zasyfrowane hasło.

K-2, F-2, A-8, J-5, A-2, C-1, D-9, C-5, E-2, F-5, C-9, J-5, E-4, G-8, H-2, K-1, A-10, E-6, A-8, G-7, J-7, C-11, G-10, K-2, A-7, H-2, J-5, H-6, G-7, B-5, K-6, H-2, K-4, D-5, A-8, F-4, H-6, E-4, D-7, K-2.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
A	1	2	3	*	4	5	6				
B	*	*	7		*	*					
C	8		*	9							
D	*	*	10	11	*	*	*	*	*	*	*
E	*	12	13	*	14	15	*	*	*	*	*
F	16				17						
G	*	*	*	19	*	*	*	*	*	*	*
H	20	21	*	*	*	*	*	*	*	*	*
I	*	22	23	24	*	*	*	*	*	*	*
J	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*	*
K	25										

## Rebusograf

Należy odgadnąć znaczenie pięciu przedstawionych rysunków, po czym podpisane pod nimi cyfry zamienić na litery. Każda litera odpowiada tej samej cyfrze. Następnie należy odczytać poziomo przedstawione poniżej hasło PZU.

WSRÓD CZYTELNIKÓW, KTÓRZY W TERMINIE 7-DNIOWYM NADEŚLA PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIA, ROZŁOSUJEMY NAGRODY KSIĄŻKOWE O ŁĄCZNEJ WARTOŚCI 2000 ZŁOTYCH. UFUNDOWANE PRZEZ ODZIAŁ WOJEWÓDZKI PZU W ŁÓDZI.

8-17-18  
13-17-16-2-10-15-6-5-3  
11-5-18-1-17  
12-14-6-10  
9-12-14-16  
15-13-17-16-13-3-16 \* 15 \* 1-8-3-7-6 \* 13-14-10-11 \*  
4-17-6-5-3-8-10 \* 9-1 \* 4-12-10-4-17-5 \*

## Zmienianka

W każdym wyrazie widocznym w lewej części figury należy zmieniwać środkową literę w taki sposób, aby powstało 13 nowych pięcioliterowych wyrazów, które należy wpisać do prawej części figury. Środkowe litery tych nowych wyrazów czytane pionowo (w oznaczonych polach) pozwolą odczytać Wam imię i nazwisko popularnej i znanej postaci Teatru Wielkiego w Łodzi. Za rozwiązanie powyższego zadania dyrekcja Łódzkiego Teatru Wielkiego przeznacza 10 biletów wstępu na aktualne spektakle.

K	A	F	E	L	TEATR														
G	R	U	Z	A	WIELKI														
M	A	F	I	A															
S	Z	Y	B	A															
S	U	P	E	L															
K	O	R	E	K															
K	L	I	P	A															
R	A	B	K	A															
K	O	N	I	N															
P	R	O	C	A															
B	U	R	D	A															
K	R	Y	P	A															
G	R	U	P	A	ŁÓDŹ														

### Rozwiązanie

## „Rozkosze łamania głowy”

Nr 12

### KRZYŻÓWKI UNIWERSALU

Poziomo: Palmiry, tragedia, rów, warownia, atlas, Parma, kot, ido, San, garlacz.

Pionowo: Staw, agronom, zdanie para, lawa ropa, Arkadia, satyna, Aida, kocz.

### LOGOGRYF

Henryk Deblich.

### ŁAMIGŁÓWKI IMIENINOWA

Włosna.

### NAGRODY RZECZOWE UNIWERSALU otrzymują drogą losowania:

Stawomira BIERNAT, Główno, ul. Bielawska 4, Danuta ANDRZEJEWSKA Aleksandrów, ul. Piotrkowska 27 b, Beata WIERNICKA, Łódź ul. Ciołkowskiego 8/21 i Waldemar MIROWSKI, Sieradz, ul. Zajezża 5/48.

Po odbiór nagród prosimy się zgłaszać w dziale reklamy UNIWERSALU” Łódź, pl. Niepodległości 4 — I piętro. (jk)

## GWIAZDY PATRZĄ NA NAS



Ekipa filmowa reżysera Ryszarda Bera kończy zdjęcia do nowego serialu telewizyjnego „Lalka” wg powieści B. Prusa. Telewizyjna „Lalka” składać się będzie z 9 półtoragodzinnych odcinków. W rolach głównych ochotców zobaczymy znanych aktorów, m. in. Jerzego Kamasa, Małgorzatę Braunek, Czesława Wołkiewicza. Dziś prezentujemy zrealizowany odcinek pt. „Powrót”.

N/z: Andrzej Szalawski (Mincel) i Joanna Porawska matka.

## ZNANKI ZODIAKU

BARAN 21.3.—20.4.: Miłość własna — rzadko dziś spotykane słowa zastępujemy je nieścisłymi przez poczucie własnej wartości? Wpedza cię w konflikty z domownikami i współpracownikami. Stwarzasz bowiem wrażenie, jakobś w ocenach i decyzjach nia sie przede wszystkim kierował. Tak nie jest, ale musisz pamiętać że w stosunkach z ludźmi licza się nie tylko fakty, lecz i pozory.

BYK 21.4.—21.5.: Jeśli dasz się ponieść gniewowi — nawet uza-

sadnionemu — sprawa, której poświęciłeś tyle starań przybierze niepomyślny obrót. Unikaj sytuacji wywołujących spłecia, gdyż nanowienie nad sobą może cię zawiść.

BLIŹNIĘTA 22.5.—21.6.: Wbrew powszechnej opinii jakoby „prawdziwa” miłość mogła się obejść bez dowodów, w rzeczywistości jest akurat odwrotnie. Silne uczucie już istniejące, ujawnia się i podswca w nierzadkich formach. Uczucie, które się rozwija osiada dojrzałość w podobny

sposób. Nie dziw się więc, jeśli osoba czy osoby na których przywiązaniu ci zależy, nie są skore płacić miłością za chłód i obojętność, jakie im okazujesz.

RAK 22.6.—22.7.: Jeśli pracujesz twórczo — a przypominamy, że każda praca zawiera pierwiastki wynalazczości i twórczości — daj upust swoim pomysłom i wyobraźni, choćby wybiegały daleko naprzód. Szansa ich realizacji jest znacznie większa niż mógłbyś oczekiwać.

LEW 23.7.—23.8.: Osoba na wplywowym stanowisku gotowa jest poprzeć twoje dążenia, ale przedtem musi dokładnie wiedzieć, co i w jakiej kolejności zamierzasz zrobić, gdyż jest człowiekiem pedantycznie skrupulatnym. Twój starszy krewny lub krewna ma żal, że ja zaniedbujesz i czeka na znak życia.

PANNA 24.8.—23.9.: Nie unikaj zbliżenia się do ludzi, z którymi łączą cię dotąd tylko stosunki oficjalne; obie strony zyskają na wzajemnym poznaniu zalet, wad i możliwości. Gdy chodzi o twoje zdrowie ogranicz na pewien czas wysiłki do rozsądnych rozmiarów i staraj się jak najmniej opuszczać dom.

WAGA 24.9.—23.10.: Szybkość decyzji nie zawsze idzie w parze z jej jakością; kto jak kto, ale ty masz sposobność aż za często się o tym przekonywać. Masz także możliwość tzw. wstrzymania biegu pochopnych postanowień i powinieneś z tego korzystać.

SKORPION 24.10.—22.11.: Niezaplanowane, spontaniczne spotkanie z dawnym kolegami lub przyjaciółmi sprawi ci wiele przyjemności. Stąd wnioszek: nie tyl-

ko zwiększać krąg nowych znajomych, lecz i nie gubić starych, zwłaszcza takich z którymi łącz cię sentyment.

STRZELEC 23.11.—21.12.: O. K. Strzelec! Nieustępliwość w dążeniu do szlachetnego celu popłaca i po raz nie wiadomo który przekonasz się o tym na własnej skórze. Jeszcze w kwietniu zrehabilituj ci się ważne zamierzenia, maj utrwalił osiągnięcia, zaś w czerwcu czeka cie sukces miłosny. Może nim być również nawrócenie uczucia do najbliższej osoby.

KOZIOROZEC 22.12.—20.1.: Świat wydawałby ci się piękniejszy, gdybyś umiał się odprężyć a jeszcze lepiej — nie ulegać napięciu. Niestety, w najbliższym czasie gwałtowny wybuch gniewu znów popsuje twoje stosunki z

otoczeniem. Chyba że — ostrzeżony — potrafisz się opanować.

WODNIK 21.1.—18.2.: Osoby na kierowniczych stanowiskach zapominały, że w dyskusji z podwładnymi nie tylko ci druzdy, lecz i ich przełożeni mogą się czegoś dowiedzieć i nauczyć. Sama replika choćby szustna nie nosiwa sprawu naprzód. Robi to dopiero decyzja, w której etos szefa nie stumlił i nie odczekał etosów innych zainteresowanych.

RYBY 19.2.—20.3.: Spokój cie zwód w sprawie prestiżowej. Oczy wiście, nie będzie to dla ciebie mitym przeżyciem, ale w przyszłości wyjdzie ci na korzyść, gdyż zmusi do przemyslenia i wzięcia w ręce spraw, które porzuciłeś wlasnemu błogowi.



# Uwaga, ROLNICY!

**TOMASZOWSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE  
w TOMASZOWIE MAZ.**

zawiadamiają,  
że do 15 czerwca 1977 roku przyjmują zgłoszenia na  
**kontraktację gęsi do tuczu  
i tuczonych.**

Aktualnie obowiązujące ceny skupu gwarantują wysoką  
opłacalność.

Gęsi kontraktowane (umowy wieloletnie)	okres skupu	ceny skupu (z dopłatą eksport, 2 zł za 1 kg w zł)
a) tuczona	1. VIII. — 16. XII.	52
b) do tuczu owślanego	15. VIII. — 20. XI.	46.50

Warunkiem otrzymania wyżej wymienionej ceny jest posiadanie umowy kontraktacyjnej — wieloletniej na dostawę minimum 200 szt. gęsi. Umowy wieloletnie z Tomaszowskimi Zakładami Drobiarskimi na dostawę gęsi mogą zawierać:

1. Rolnicy indywidualni, posiadający odpowiednie warunki do odchovu gęsi i mieszkający w promieniu 100 km od Tomaszowa Maz.
2. Przedstawiciele Kół Gospodyń Wiejskich upoważnieni przez zespół (minimum 200 szt. gęsi na 1 umowę kontraktacyjną, na którą może złożyć się najwięcej 4 członkinie po 50 szt. każda).
3. Spółdzielnie produkcyjne.
4. Spółdzielnie Kółek Rolniczych.

Kontrahentom przysługuje kredyt obrotowy w wysokości:  
— 110 zł na 1 szt. gęsi do tuczu;  
— 140 zł na 1 szt. gęsi tuczona.

**GĘSI KONTRAKTOWANE SĄ UBEZPIECZONE.**

Za sprzedany 1 kg żywej wagi gęsi przysługuje zakup 2 kg  
węgiela — koksu.

Zakłady Drobiarskie zapewniają paszę w ilości:

1. dla gęsi do tuczu 7 kg mieszanki plus 5 kg sruły lub siana/1 szt.
2. dla gęsi tuczonych 8 kg mieszanki plus 5 kg sruły lub siana plus 7 kg owsa/1 szt.

Podania przyjmuje i udziela szczegółowej informacji

**Dział Skupu i Kontraktacji Drobiu  
Tomaszowskich Zakładów Drobiarskich  
w TOMASZOWIE MAZ., ul. WARSZAWSKA 168/172,  
I piętro, pokój 23 i 24.**

Informacje pisemne nie będą wysyłane.

1091-k

## POMIESZCZENIA

o powierzchni od 80 do 200 m kw.  
z przeznaczeniem na  
**MAGAZYNOWANIE SPRZĘTU  
GEOLOGICZNEGO**  
na okres od 2 do 5 lat, na terenie Łodzi,  
Konstantynowa, Aleksandrowa, Zgierza  
lub Pabianic  
**PILNIE POSZUKUJE**  
Zakład Studiów,  
Projektowania i Realizacji  
**„INWESTPROJEKT” CZSBM**  
w Łodzi, ul. Kasprzaka 10.

1172-k

## RESTAURACJA

**„Zaścianek”  
ŁÓDŹ,  
ASTROW 25**  
rozpoczyna  
działalność, dziś,  
tj. 16. IV. (sobota).  
Zapraszamy

8678-k



**SPRZEDAM domek wygo-**  
dy (Polesie), Tel. 364-78  
7563 g

**SPRZEDAM domek muro-**  
wany 5-izbowy, Zamorska  
14, po 18 8159 g

**DOM mieszkalny w Pabia-**  
nicach z wolnym mieszka-  
niem — sprzedam, Tel.  
15-38-59 8196 g

**RADIO — tranzystorowe**  
„Ocean” oraz „Sokół” —  
sprzedam, Tel. 689-68  
7848 g

**DOGI zólte szczeniata po**  
championach — sprzedam,  
Warszawa, Dąbrowskiego  
18 m. 5, 45-34-70 8151 g

**KALKULATOR Commo-**  
dore trygonometria —  
sprzedam, Tel. 379-46  
8170 g

**MINIKALKULATOR, lań-**  
cuszek złoty, pierścioneł —  
sprzedam, Tel. 273-19, godz.  
15-20 8162 g

**MASZYNE dziewiarską sa-**  
neczkową 5/90 (dotartą),  
Przewłajki, oświetlenie —  
sprzedam, Kozłowy, Hibne-  
ra 11 m. 29, po 14 8246 g

**PIERŚCIONEK z brylantem**  
— sprzedam, Tel. 828-19  
8380 g

**PUSTAKI, cegły z rozblór**  
kl — sprzedam, Telefon  
454-31 8365 g

**CASTROL sprzedam, Tel.**  
214-85 8397 g

**ODSTĄPIE urządzenia wraz**  
z pompą próżniową do za-  
rówek i neonów, Telefon  
674-04, po 14 8604 g

**DALMATYŃCZYKI szcze-**  
niata po championie sprze-  
dam, Tel. 254-79 8574 g



**SPRZEDAM „Skodę 100”**  
rok 1973, Dzwonić: 772-73,  
godz. 7-8,30, w niedzielę  
cały dzień 8687 g

**„FORDA” sprzedam, Tu-**  
szyńska 181 7964 g

## M P K

zawiadamia,

że w związku z wprowadzeniem  
ruchu jednokierunkowego na nie-  
których ulicach śródmieścia od  
dnia 17 kwietnia br. niżej wymie-  
nione linie autobusowe zostaną  
skierowane trasami zastępczymi.

**LINIA 80 z dworca PKS przy ul.**  
Smugowej do zbiegu ulic Zamen-  
hofs — Gdańska bez zmian, nastę-  
pnie, ul. Zamenhofs, al. Kościuszki,  
ul. ul. Żwirki, Żeromskiego  
i dalej właściwą trasą. W kierunku  
północnym bez zmian.

**LINIA „K”, „M” i „153” z Ret-**  
kini i z krańcówki przy ul. Wici  
do zbiegu ulic: Curie-Skłodow-  
skiej, Żeromskiego bez zmian, a  
następnie ul. ul. Żeromskiego, Ko-  
pernika, Wólczńska, A. Struga  
i dalej właściwą trasą. W kierunku  
powrotnym bez zmian.

**LINIA „154” z Dąbrowy do**  
zbiegu ulic Wólczńskiej, Zamen-  
hofs normalnie, a następnie ul. ul.  
Wólczńska, A. Struga i dalej wła-  
ściwą trasą.

W kierunku powrotnym do zbie-  
gu al. Kościuszki — A. Struga bez  
zmian, a następnie al. Kościuszki,  
ul. ul. Żwirki, Żeromskiego i dalej  
właściwą trasą.

W związku z powyższym ulegnie  
likwidacji przystanek autobusowy  
na ul. A. Struga przy ul. Gdań-  
skiej w kierunku al. Kościuszki  
i przystanki dla linii „154” na ul.  
Żeromskiego przy kinie „Prze-  
wiośnie” w obu kierunkach jazdy.

Przystanek dla linii „80”, „D”  
i „154” z ul. Świerczewskiego  
przed ul. Żeromskiego zostanie  
przeniesiony na ul. Żeromskiego  
przy ul. Świerczewskiego.

Za przejściowe utrudnienia w  
komunikacji autobusowej MPK  
PT Pasażerów przeprasza.

**„SKODĘ Octavię” — sprze-**  
dam lub zamienię na  
wkład „Fiata 126p”, Piotr-  
ków, Słowackiego 113, 8332 g

**„SYRENE 104” (1972) stan**  
dobry — sprzedam, Oglą-  
dać parking Plac Komuny  
Paryskiej, 8034 g

**„SKODĘ 116L” rok 1973.**  
sprzedam, Wiadomości: tel.  
490-51, po 17 8139 g

**SPRZEDAM karoserie „Za**  
porożca” z wyposażeniem  
uszkodzony przód, Tel.  
53-69-28, wieczorem 8195 g

**„FIATA 126p” nowego —**  
sprzedam, Tel. 838-82  
7820 g

**„TRABANT — Limuzyna”**  
(1971) — sprzedam, Braty-  
slawska 5a m. 46, po 15  
5928 g

**„SYRENE 105” (lipiec 1974)**  
— sprzedam, Tel. 232-48, Po-  
szesnastej, 429-06 8548 g

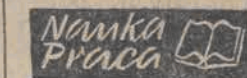
**„FIAT 127” włoski, dosko-**  
nały stan — sprzedam, Tele-  
fon 823-94 sobota godz.  
16-19 8645 g



**POSZUKUJE dwupokojo-**  
wego, umeblowanego mie-  
szkania z wygodami, tele-  
fonem, Tel. 51-29-47 8454 g

M-4, bloki IV piętro, wła-  
snościowe (Retkinia-Za-  
grodniki) — sprzedam, O-  
ferty z ceną „8072” Prasa,  
Piotrkowska 86

**MŁODE małżeństwo posu-**  
kuje samodzielnego miesz-  
kania, Tel. 338-36 7477 g



**POMOC dochodząca do**  
dziecka potrzebna, telefon  
614-02

**MATEMATYKA 257-97 Klo-**  
nowa 13/6, Mgr Pluskowski  
4681 g

**NIEMIECKI — tel. 254-52,**  
Cierzniakowski 8179 g

**POTRZEBNA bukiełkarka,**  
Tel. 351-90 godz. 10-18 lub  
tel. 264-04, po 18 8368 g

**ZATRUDNIMY pracowników**  
do szycia konfekcji z tek-  
sasu w nowo otwartym za-  
kładzie krawieckim i Ma-  
ja 28, Warunki bardzo do-  
bre, godz. 10-15 8315 g

**POTRZEBNA pomoc demo**  
wa dochodząca do dwóch  
osób, Al. Kościuszki 150 m.  
7963 g



**ZAKŁADY WYROBÓW  
OBICIOWYCH  
„VERA”**

zapraszają do odwiedzenia

# WYSTAWY DZIANIN

zorganizowanej przy współdzieleniu  
DOMU HANDLOWEGO „DOMUS”.

PREZENTUJEMY:

**NOWOŚĆ**

**NA RYNKU KRAJOWYM  
— DZIANINY OBICIOWE.**

Zapraszamy także do zakupu naszych dzianin  
i skorzystania z usług

PUNKTU „BIAŁEJ TAPICERKI”

w sklepie WPHW nr 605, przy ul. Tuwima 40.

**Wystawa jest zorganizowana**

# w DH »DOMUS«

w Łodzi, ul. Piotrkowska 190.

Otwarta codziennie w godz. 10-19,

w poniedziałki w godz. 12-19.

Sklep nr 605 WPHW czynny codziennie w godz.

10-18, w poniedziałki w godz. 12-18.

1046-k

**OPIEKUNKA do 1,5-roczonego**  
dziecka zaraz potrzebna,  
na Korzystne warunki,  
Krucza 11 m. 13 po 16  
8076 g

**ZAOPIEKUJE się dziećmi**  
u siebie (dom z ogrodem)  
Krakowska 66, 8071 g

**GINEKOLOG Czerwoniec**  
14-18, Tuwima 20 7217 g

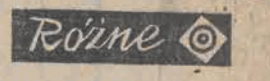
**Dr BORECKI — ginekolog**  
Traugutta 9 8568 g

**POGOTOWIE telewizyjne,**  
Nowakowski, 415-04 7842 g

**UWAGA! Pełna gwarancja**  
wysokiej jakości czyszcze-  
nia i konserwacji kożu-  
chów, zamków i futer na-  
turalnych i sztucznych. Roz-  
puszczalniki fluorowane,  
Usługi błyskawiczne. Pry-  
watny Zakład Specjalisty-  
czny „Szop” Zgierska 74  
8172 g

**13 KWIECIA zaginał pies**  
złoty cocker spaniel, cho-  
ry na gronkowca, Zgierska  
99, tel. 780-75 8412 g

**INSTALOWANIE anten te-**  
lewizyjnych, tel. 445-08,  
Wolniak 2314 g



**GINOLOG Czerwoniec**  
14-18, Tuwima 20 7217 g

**POTRZEBNA pomoc demo**  
wa dochodząca do dwóch  
osób, Al. Kościuszki 150 m.  
7963 g

**POTRZEBNA pomoc demo**  
wa dochodząca do dwóch  
osób, Al. Kościuszki 150 m.  
7963 g

## ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO

**im. OBROŃCÓW POKOJU „UNIONTEX”**  
przyjmują zapisy na rok szkolny 1977-78  
uczniów z terenu miasta Łodzi i okolic do

# Zasadniczej Szkoły Włókienniczej

przy Zespole Szkół Zawodowych nr 2  
im. J. Marchlewskiego  
w ŁODZI, ul. DREWNOWSKA 88  
na kierunku:

- PRZĘDZALNICTWO
- TKACTWO

- WYKOŃCZALNICTWO

Nauka trwa dwa lata. Warunkiem przyjęcia jest  
ukończona szkoła podstawowa.

Zapisy przyjmuje dział osobowy i szkolenia za-  
wodowego Łódź, ul. Targowa 65, pokój nr 30  
w godz. 7.30 — 15.30.

944-k



marca 1944 roku o godz. 15.45 w Rzymie na Via Rasella wybuchła bomba w czasie przechodzenia oddziału SS-owców. Trzeci batalion pułku Bozen — który zapisał się jako „notorycznie okrutny” i skupiał ochotników z południowego Tyrolu — miał być wykorzystany do celów represyjnych wobec rzymsian, w ogromnej większości nie współpracujących z władzami nazistowsko-faszystowskimi, nie stawiających się przy powołaniu do pracy w Rzeszy czy do służby wojskowej. Jedenasta kompania tego batalionu w ramach ewidentnie przygotowanych przechodziła — na ogół systematycznie — ulicami rzymskimi: Via del Babuino i Via del Traforo, skracając dalej w podchodzącą ku górze Via Rasella i kierując się ku koszarom Castro Pretorio. Dostrzeżenie regularności tego przemarszu przyczyniło się do opracowania planu zamachu. Autorami byli członkowie jednego z zespołów należących do komunistycznych „Gruppi di Azione Patriottica” (GAP), partyzantów podpo rządowanych — zresztą, raczej teoretycznie — Komitetowi Wyzwolenia Narodowego, skupiającemu sześć partii od chrześcijańskiej demokracji po komunistów.

Mario Fiorentini — inicjator zamachu (nie wiązany jednak do zespołu z uwagi na zbyt bliskie miejsce zamieszkania i możliwość przypadkowej identyfikacji) — zaproponował umieszczenie ładunku bombowego w wózku trójnógowca ulicznego: 12 kg trójnitrocienu w grubej skorupie stalowej, włożone do worka z dalszą 6-kilogramową porcją TNT i z żelaznymi rurkami, miało zapewnić śmiertelny efekt szrapnelowy. Jako miejsce zamachu wybrano Via Rasella, mało uczęszczaną w godzinach popołudniowych; wózek bombowy miał stać przed pałacem Titttoni (gdzie przez pewien czas w latach dwudziestych Mussolini mieszkał w niewielkim lokalu). Bardzo dokładny schemat akcji przewidywał 16-osobową grupę obserwatorów, zamachowców i osłaniających, wycofującą się w czterech różnych kierunkach. Jako termin akcji wybrano dzień 23 marca — dwudziestą piątą rocznicę założenia ruchu faszystowskiego w Mediolanie. W Rzymie miały się wówczas odbyć „prestizowe” uroczystości, zresztą mocno ograniczone przez właściwe władze miasta, tj. przez zwierzchnictwo hitlerowskie (wojskowe, policyjne i cywilno-dyplomatyczne), które nie życzyło sobie nadmiernego rozgłosu — a kilkadziesiąt kilometrów na północ, nad jezioro Garda Mussolini otrzymywał legitymacje nr 1 zreorganizowanej partii faszystowskiej. Akcja partyzancka stanowiła więc rzymską odpowiedź na próby faszystowskiego odrodzenia oraz na hitlerowską okupację miasta (i znacznej części kraju).

WSZYSTKO BYŁO PRZYGOTOWANE PRZED GODZ. 14 — był to czas zwykłego przemarszu oddziału, który właśnie tego dnia opóźniał się. O godz. 15.35 zdecydowano, że akcja zostanie odwołana, jeśli w ciągu dziesięciu minut nie pojawią się SS-owcy — gdyż nie można było przeciągać stacjonowania poszczególnych partyzantów, przyciągających zainteresowanie m. in. agentów pilnujących pobliskiej redakcji faszystowskiego dziennika. W ostatniej chwili SS-owcy zaczęli nadchodzić; pseudodoczął Bentiwegna przyłożył fajkę do łona i począł się oddalać od wózka.

EKSPLOZJA rozerwała dwudziestu kilku hitlerowców; zniszczony został samochód pancerny, towarzyszący oddziałowi. Z rzuconych następnie granatów jeden nie wybuchł, wszyscy partyzanci wycofali się bez większych trudności.

Władze hitlerowskie przystąpiły bezwzględnie do ustalenia charakteru i rozmiarów akcji represyjnej. Sześć rzymskiego gestapo — Kappler dość szybko wygłosił opinie, że sprawcami byli Włosi należący do partii antyfaszystowskich.

Jednakże nie próbowano w ogóle prowadzić jakiegokolwiek dochodzenia: chodziło przede wszystkim o odwetowe zaspokojenie „żądzy krwi”, a następnie o swoiste steryoryzowanie ludności miasta. Gen Mälzer, wojskowy dowódca Rzymu, pragnął wysadzić w powietrze całą dzielnicę; Hitler powiadomiony, domagał się podobnie wysadzenia całej dzielnicy wraz z wszystkimi tam mieszkającymi — i rozstrzelania Włochów w stoku trzynastu, a nawet pięćdziesięciu za każdego zmarłego SS-owca. Konsul Möllhausen, kierujący doraźnie rzymską ambasadą III Rzeszy, starał się łagodzić wybuchy Mälzera. Gen. von Mackensen — bezpośredni zwierz-

chnik Mälzera i po marszu Kesselringu najwyższy rangą wojskowy na froncie włoskim — ustalił egzekucje Włochów spośród już skazanych na śmierć lub na dożywotnie więzienie, także spośród zatrzymanych, którym groziła kara śmierci — w liczbie dziesięciokrotnie większej niż liczba zabitych SS-owców. Ostatecznie wieczorem Kesselring po konsultacji z naczelnym dowódczem Wehrmachtu powtórzył stosunek wysunięty przez Mackensena: „dziesięciu za jednego”, rozkazując wykonanie bezzwłocznie. Początkowo zabitych było 26 esesmanów; z 60 ciężko rannych, sześciu zmarło do chwili wydania rozkazu Kesselringa. Tak więc około godz. 20 zapadł wyrok śmierci dla 320 rzymsian — na razie anonimowych. Po południu 24 marca zmarł jeszcze jeden SS-owiec. Kappler więc automatycznie powiększył liczbę skazanych do 330.

OD RANA tego dnia zajmowano się ustalaniem wykonawcy egzekucji. Przede wszystkim major Dobbrick, dowódca batalionu dotkniętego zamachem, odmówił

spełnienia roli kata — i rzecz szczególna, żadne konsekwencje tej odmowy nie zostały wyciągnięte. Sztab Mackensena nie przystał na wykorzystanie wojska. Ostatecznie Mälzer wydał rozkaz Kapplerowi.

Tak więc Kappler zajął się szczegółowym ustalaniem czasu trwania egzekucji (chodziło przecież o to, by zakończyła się przed godz. 20, w jedną dobę od wydania definitywnego rozkazu...) oraz sposobu jej przeprowadzenia; jeden z jego podwładnych — kapitan Köhler zaproponował wykorzystanie sieci tuneli niedaleko Via Ardeatina (na peryferiach Rzymu) powstałych w wyniku wydobywania piaskowego pyłu wul-

kanicznego do wyrobu cementu, już dawno opuszczonych. WKROTCE po godz. 15 z wzięcia Regina Coeli poczęły wyjeżdżać ciężarówki z wywozonymi skazającymi; ściganych z samochodów wprowadzono do tuneli i w wybranym miejscu zabrano możliwie jednym strzałem wymierzonym w nasadę czaszki (Kappler uznał to za „najbardziej ekonomiczną”). Ponieważ uważano że późniejsze gromadzenie trupów na stosie będzie zbyt pracochłonne, przeto skazani musieli wchodzić na zwłoki wcześniej zabitych — i dopiero tam gineli.

Kappler dotrzymał terminu: o godz. 20 masakra została zakończona. Zginęło 335 mężczyzn w wieku od 14 do 15 lat; w pełni zidentyfikowano 325. Nie wszyscy byli Włochami; znaleźli się trzej Niemcy i trzej Rosjanie. Be-g. Francuz, Węgier, Turcy i Litwini. Byli przedstawicielami różnych zawodów: były wielominister i ksiądz (wedle określenia Kapplera „aktywny sołtysznik grupy terrorystów komunistycznych”), profesor filozofii i pięciu rzeźni-

ków, trzech generałów i pięciu szczerwów, jedenastu policjantów („carabinieri”) różnych stopni i dwóch bankierów...; 253 było katolikami, a 70 — wyznawcami mozaizmu. Następnie podminowano tunele w kilku punktach, także ich wejścia — eksplozje spowodowały zamknięcie miejsca kaźni. Zresztą te operacje przeprowadzono raz jeszcze.

25 MARCA W POŁUDNIU prasa faszystowska podała krótką informację o zamachu — pierwszą! — i o rozkazie dowództwa niemieckiego: „za każdego zamordowanego Niemca ma być rozstrzelanych dziesięciu przestępców „comunista-badogliani”. Ten rozkaz został już wykonany. Miejsca egzekucji wolano nie ujawniać; po miesiącu do rodzin zgładzonych pocztą rozsyłał zawiadomienia o śmierci — bez podania przyczyny.

\*\*\*

25 marca ukazał się komunikat agencji Stefani o zamachu na Via Rasella, o 32 zabitych i zmarłych żołnierzach i o 10 „przebiegach” — określonych jako „comunista-badogliani” — już zastrzelonych za każdego zabitego. W komunikacie — co należy podkreślić — nie wymieniono ogólniej liczby represjonowanych; nie podano też miejsca egzekucji. Następnego dnia „L'Osservatore Romano” zamieścił również ten komunikat dodając komentarz: „W obliczu takich czynów każde uczciwe serce głęboko smuci się w imię ludzkości i uczucia chrześcijańskiego. Po jednej ręce trzydzieści dwie ofiary, a po drugiej trzysta dwadzieścia osób poświęconych za winna stronę, która uniknęła zatrzymania... Wzywamy czynniki nieodpowiedzialne do poszanowania życia ludzkiego, którego nie mają prawa poświęcać do poszanowania niewinności tych, którzy są ich tragicznymi ofiarami...”. Tak więc Watykan uznał, że nie hitlerowcy, lecz partyzanci z Via Rasella stanowią „stronę winną”; że owa „strona winna” odpowiada za zgon nie tylko 32 „ofiary”, tzn. SS-owców, lecz w istocie za 320 poświęconych w zamian za sprawców, „którzy uniknęli zatrzymania” (wówczas jeszcze nie orientowano się, że egzekucja objęła nie 320 osób, lecz 335).

A po dwóch i pół miesiącach, 5 czerwca — pierwszego pełnego dnia wolności — po południu papiież, przemawiając do zebranych przed Bazylką Piotrową, wyraził wdzięczność dla „wzajemnej współpracy” nazistów i alian-tów w oszczędzeniu Rzymu „od zagłady fizycznej. Wapilności, by te podziękowania wzajemności miały obejmować 335 rozkładających się zwłoki, czekających na wydobywanie oraz identyfikację.

PROGRAM I

6.00 TvTR — uprawa roślin, I. 20. 6.30 TvTR — hodowla zwierząt I. 19. 7.00 TvTR — matematyka, I. 55. 7.30 TvTR — mechanizacja rolnictwa, I. 42 (L. og.). 8.00 „Iskra” — film fab. prod. radz. 10.00 Czerwone, Żółte, zielone — „Na wycieczkę” 11.05 Dla szkół: geografia kl. VIII — „Przemysł samochodowy w Polsce, 13.25 Redakcja szkolna zapowiada. 13.50 Radzimy rolnikom. Studio 8 — blok programowy naczelnej redakcji informacji i publicystyki. 14.00 Dziennik. 14.10 Wysługi konne o puchar Studia 8 — Gdańsk. 14.15 Telewizyjne Biuro Jakiści. 14.30 Wysługi konne. 14.50 Pan Tadeusz — rep. — Wrocław. 15.05 Sen o Konstantynie — program artystyczny — Kraków. 15.35 Pływające magazyńcy — rep.; 15.45 Światła bramki — program o Janie Tomaszewskim — Łódź. 15.50 Transmisja z meczu piłki nożnej; Szombierki — ŁKS (2 połowa). 16.45 Trzymać straż nad Odrą — film dokumentalny. 17.00 Teatr Miniatur — „Subtelność” wg. noweli Rubina. 17.30 Dzieło życia. 17.50 Byłem dublerem. 18.05 Słub — rep. 18.15 Zamek na sprzedaż — rep. — Poznań. 18.20 Człowiek z walką — rep. 18.35 Kalejdoskop z braćmi Jaques — program rozrywkowy. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Śpiewa Hanna Zagarowa. 21.00 „Tylko dla ołów” — film fab. prod. ang. 23.30 Dziennik i studio sport. 23.40 Petra, znaczy skala. 0.05 Kino Nocne; „Manix” — film ser. prod. USA.

PROGRAM II

15.50 Popołudnie podróży i przygody — „Powrót na Bikini” — film dok. 17.05 „Brylanty pani Zuzy” — film fab. prod. pol. 18.25 Telekino sprzed lat — „Zorro” — film ser. prod. USA, odc. pt. „Tajne przejście”. 18.50 Wystąpienie ambasadora Arabskiej Republiki Syryjskiej. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Studio Sport — transmisja z meczu piłki nożnej Pogon — Legia. 22.00 „Złote nuty” — program rozr. TV NR. 23.00 24 godziny. 23.10 Uśmiechy Starego Kina.

PROGRAM I

6.35 TvTR — matematyka, I. 55. 7.05 TvTR — mechanizacja rolnictwa, I. 42 (L. og.). 7.35 Alarm przeciwpożarowy trwa. 7.45 RTSS — Nasze spotkania. 8.05 Nowocześnie w domu i zagrodzie. 8.35 Studio Sport — ABC piłkarskie K. Górskiego. 9.00 Teaternek — Na skrajach puszczy — film prod. kanad. 10.00 Antena. 10.45 Wielcy odkrywcy. 11.35 Dziennik. 11.55 Rolnicze rozmowy. 12.25 „Nie taki diabeł straszny” część XVI (ostatnia) (L. og.). 13.00 „Dla dzieci”. „S4 albo lec nie ma”. 14.10 Losowanie Dużego Lotka. 15.05 Z kamerą wśród zwierząt — „wiosna”. 15.35 L. Kydryński przedstawił — Annie Corly. 16.35 Studio Sport — transmisja z koszykówki Polska — Kuba. 17.35 „Najszybszy strzelec” — film fab. prod. USA. 18.00 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Bajka dla dorosłych 20.40 „Zaklęty dwór”, odc. 3 pt. „W siedziale upiora” — film ser. prod. TP. 21.40 „Skąd pani mnie zna” — program rozrywkowy. 22.25 Studio Sport. 22.35 Godzina j.b.

PROGRAM II

9.15 „Z najlepszymi uczniami” (powt.). 10.45 Studio Sport. 11.55 Muzyczna teleteka. 12.30 Bitwy, kampanie, dowódcy — „Kronika Rzytu polskiego oręża”. 13.00 Dla dzieci: „Sport i zabawa”. 13.35 Zwycię instrumentów — „Były sobie dwa oboje”. 14.55 VIII Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Górskiej — Zakopane 75. 15.25 „Gdy umilkły działy” film fab. prod. radz. 16.55 „Masco-teka” — program rozr. 17.25 „Dialogi z poetą o poezji” — Roman Sliwoniak. 18.00 „Stereo i w kolorze” recital P. Palecznego. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Studio Sport. 21.35 W starym kinie. „Wrota nocy” — film fab. prod. franc.

PROGRAM I

13.45 TvTR — chemia, I. 24. 13.25 RTSS — biologia, I. 19. 15.25 NURT. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Program oświatowy. 17.00 „Zwierzyniec”. 17.45 Rady, informacje, opinie. 17.55 Ballada o drzewie. 18.10 „Janosik”, odc. 1 pt. „Pierwsze nauki”. 18.50 ser. prod. TP. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. Teatr TV; Iwan Gonczarow — „Obiomow” (L. og.). 22.25 Camera. 23.00 Dziennik.

PROGRAM II

15.30 Język niemiecki. 15.55 Blok programowy naczelnej redakcji publicystyki kulturalnej „Spotkajmy się raz jeszcze”. 16.00 „Lotnie” — rep. z III Międzynarodowych Zawodów w Lotnictwie w Zakopanem. 16.35 „Kartki z albumu”. 17.10 „Brama na Pacyfik” — rep. 17.30 „Gwiazdy nad tajgą”. 17.55 Trybunał wyobraźni. 18.40 Studio PI (L.). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Z cyklu: „Sentymenty” — wieczór 3 21.20 „Kulisy

PROGRAM I

6.00 TvTR — chemia, I. 24. sem. 4. 6.30 RTSS — biologia, I. 19. 7.30 „Nie ze mną hobby”. 8.00 „Pociąg sanitarny”. 8.30 Dla szkół: historia kl. 6 Józef Chełmoński. 10.00 — język polski, kl. 2 lic. — A. Fredro — Słuby panienskie. 13.00 — historia, kl. 8 — Rok zwycięstwa. 13.45 TvTR — fizyka, I. 34, sem. 4. 14.30 TvTR — uprawa roślin, I. 48, sem. 4. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio TV Młodych. 17.15 Program publi. 17.40 „Kółko i krzyżyk”. 17.55 Interstudo. 18.25 „Komicy na niegrodzonym ekranie”. 18.50 Redakcyjny rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Pociąg sanitarny”, odc. 3 filmu ser. prod. ZSRR. 21.40 Spotkania z medycyną. 22.10 Listy i polityka. 22.45 Dziennik

PROGRAM II

15.00 Język angielski. 15.35 Teatr TV; Iwan Gonczarow — „Obiomow” (L. og.). 17.25 „Zaklęty dwór” — odc. 3 pt. „W siedziale upiora”. 18.20 Mam pomysł. 18.40 Polska moda w Moskwie (L.). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Wskrawka melomana. 21.30 24 godziny. 21.40 Łoża. 22.20 „Wielkiwo i film — „Brawo i Chagall” (L. og.). 22.45 Język niemiecki.

PROGRAM I

6.00 TvTR — fizyka, I. 34, sem. 4. 6.30 TvTR — uprawa roślin, I. 48, sem. 4. 8.55 „Pociąg sanitarny” — odc. 3 filmu ser. prod. radz. 10.00 Dla szkół: historia, kl. 5 W średnio-wiecznym zanku. 11.05 — fizyka, kl. 8 — Jak rozchodzi się światło. 12.00 — chemia, kl. 8 — Reakcje chemiczne w roztworach wodnych. 12.45 RTSS — matematyka, I. 25, sem. 2. 13.25 NURT. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Nie tylko dla hobbistów. 17.00 „Zgadrywki obrazkowe”. 17.30 Losowanie Małego Lotka. 17.45 Z cyklu: Dni Radzieckiej Nauki i Techniki — „prawa przyrody” — filmy pop.-naukowe. 18.10 „Concerto grosso” — program baletowy. 18.30 Horoskop — Byk. 18.35 „Skarby siódmego kontynentu” — film dok. prod. franc. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 KIF: „Stracony weekend” — film fab. prod. USA. 21.10 „XYZ” — cz. 1. 22.35 Dziennik. 22.50 „XYZ” — cz. 2.

PROGRAM II

15.45 Język francuski. 16.20 „Pociąg sanitarny”, odc. 3 — film ser. prod. ZSRR. 17.25 „Instytut nadziei” — film pop.-naukowy. 17.45 „Rozbitkowie”, odc. X — film ser. prod. ang.-austral. 18.10 Dla dzieci: „Skrzydła”. 18.40 Studio PI (L.). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Sładami Piastów Śląskich w „Głogów”. 21.00 Studio Sport — Wokół stadionu; w sprawie ok. 21.45 24 godziny. 22.30 — język angielski. 23.20 NURT.

PROGRAM I

6.00 RTSS — matematyka, I. 25. 6.30 RTSS — fizyka, I. 15. 7.20 „Kaskader” — film fab. prod. bułg. 9.00 Dla szkół: przysposobienie obronne, kl. 8 i 1 lic. Odkazanie i dezaktywacja. 10.00 — język polski kl. 2 lic. — Ludwik Waryński. 11.05 — język polski, kl. 7 — Bolesław Prus. 13.45 TvTR — język polski, I. 46. 14.30 TvTR — hodowla zwierząt, I. 46. 15.40 Telewizyjny Informator Wydawnicy. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 „Forsowanie Odry”. 17.00 „Bratek przy kominku”. 18.00 Polygon. 18.20 Eureka. 18.50 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Teatr Sensacji; Robert F. Lane — „Kryżówka”. 21.45 Pegaz. 22.25 „Jak wam się podoba” — rep. 22.40 Dziennik.

PROGRAM II

15.25 — język rosyjski. 16.00 „Gdzie jest jubilat” — film fab. prod. węg. 17.20 „Sytuacje” — program dla rodziców. 17.50 Z cyklu: Kto pyta nie błądzi — „Potwór z Loch Ness” — progr. stud.-dyjno-filmowy. 18.00 Kino filmów animowanych. 18.40 Magazyn kulturalny (L.). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Studio przedwoj. program rozr. 21.15 24 godziny. 21.25 Galeria 34 milionów — Malarstwo Eugeniusza Markowskiego. 21.55 Sylwetki X Muzy — Janusz Nasfeter. 22.25 Język francuski.

PROGRAM I

6.00 TvTR — język polski, I. 43, sem. 4. 6.30 TvTR — Hodowla zwierząt, I. 46, sem. 4. 7.55 Teatr Sensacji; Robert F. Lane — Kryżówka. 9.00 Dla szkół: program dla kl. 3 — Jak powstaje książka. 10.00 — geografia kl. 5 — Ziemia nas żywi. 13.45 TvTR — uprawa roślin, I. 21. 13.25 TvTR — mechanizacja rolnictwa, I. 14 (L. og.). 15.20 NURT. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio Sport. 17.00 Pora na Telesfora. 17.35 Teatr Małych Form; Scott Fitzgerald — W gipsie. 18.10 „Sylvia” — odc. 3 filmu ser. prod. franc. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Ballada o żołnierzu” — film fab. prod. radz. 22.10 Operowe qui pro quo. 23.00 Dziennik.

PROGRAM II

15.30 Pegaz. 16.00 „Co dalej maturysto?” 17.00 Studio Sport — sprawozdanie z Pucharu Davisa Polska — RFN. 18.40 Studio PI (L.). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Turystyka i wycieczki. 21.00 „Bądźcie dla nas dobre na wiosnę” — progr. rozrywkowy. 21.45 Świat na krosnach. 22.00 24 godziny. 22.10 Tajemniczy świat przyrody. 22.55 — język rosyjski. 23.25 NURT.

PROGRAM I

6.00 TvTR — język polski, I. 43, sem. 4. 6.30 TvTR — Hodowla zwierząt, I. 46, sem. 4. 7.55 Teatr Sensacji; Robert F. Lane — Kryżówka. 9.00 Dla szkół: program dla kl. 3 — Jak powstaje książka. 10.00 — geografia kl. 5 — Ziemia nas żywi. 13.45 TvTR — uprawa roślin, I. 21. 13.25 TvTR — mechanizacja rolnictwa, I. 14 (L. og.). 15.20 NURT. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio Sport. 17.00 Pora na Telesfora. 17.35 Teatr Małych Form; Scott Fitzgerald — W gipsie. 18.10 „Sylvia” — odc. 3 filmu ser. prod. franc. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Ballada o żołnierzu” — film fab. prod. radz. 22.10 Operowe qui pro quo. 23.00 Dziennik.

PROGRAM II

15.30 Pegaz. 16.00 „Co dalej maturysto?” 17.00 Studio Sport — sprawozdanie z Pucharu Davisa Polska — RFN. 18.40 Studio PI (L.). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Turystyka i wycieczki. 21.00 „Bądźcie dla nas dobre na wiosnę” — progr. rozrywkowy. 21.45 Świat na krosnach. 22.00 24 godziny. 22.10 Tajemniczy świat przyrody. 22.55 — język rosyjski. 23.25 NURT.

Tajemniczy medalion ALEN BAXTON

— To Marcina zastuga. — Pani Kazimiera była usatysfakcjonowana. Wroczywszy do komendy dowiedział się, że dzwonił do niego z Plocka i z Dzierżoniowa. — Mają dzwonić za pół godziny — poinformowała go sekretarka. Trzeba czekać. Pierwszy odezwał się Plock. — Tu starszy sierżant Goździk — zameldował się rozmówca. — Przypomnijcie sobie, czy nie prowadziliście sprawy, w której przewijało się nazwisko Kościanko. Chodziło o samobójstwo jakiejś dziewczyny. — Zaraz, zaraz. Coś mi świta — w głosie sierżanta zrazu niepewnym — ton zainteresowania. — Czy chodzi o tę z Milanówka? Nazywała się Małgorzata Rembielińska Rozwódka. Otruła się. Chyba w tej sprawie zetknął się z nazwiskiem Kościanko. Tak. Teraz już sobie przypominam. — Dziękuję. Święta macie pamięć — pochwalił go Skarbek. Nowy ślad. Dokąd doprowadzi? Nadal telefonogram do pruszkowskiej jednostki z poleceniem odszukania interesujących go akt. — Sprawę prowadził sierżant Goździk — dorzucił dodatkową informację. Na razie nie więcej nie mógł zrobić. Postanowił więc wpaść do Beaty, umówić się na kolejną niedzielną wycieczkę. Został ją w domu. Przyjechał go chłodno. Nie rozumiał dlaczego. Po przednio — sprawa była jasna — nawalił. Nie odezwał się w umówionym terminie. Ale dziś? — Coś się stało? — spytał niespokojnie. — Miałas jakąś przykrość? — Po co masz tracić czas na spacer z mną — rzuciła w odpowiedzi lekko zmienionym głosem. — Zaproś na wycieczkę dziewczynę, z którą byłeś w „Krokodylu”. Zrozumiał. O to chodzi. I jak tu się tłumaczyć, kiedy nie ma z czego. Na dokładkę był związany tajemniczą śledztwa. Diablenie głupia historia. — Stuchaj, uwierz mi na słowo. Z tą kobietą, z którą byłem w „Krokodylu”, nie mnie nie łączy. Na razie nie mogę ci nic więcej powiedzieć. — Ze mną też nie cię nie łączy — rzuciła Beata z odciębieniem ironii w głosie.

Zbaraniał. To także była prawda. Formalnie z Beata łączyło go tylko wspólne hobby. Łazikowanie po lesie. — Myślę, że jestem podrywaczem na paru frontach jednocześnie — pomyślał. — Jeśli tak to oceniasz, nie spotykajmy się do chwili, gdy będę mógł wyjaśnić ci wszystko. — Pośledzi do drzwi. — Będzie na przystanku w niedzielę o siódmej rano — rzuciła w ślad za nim Beata. — Do widzenia — powtórzył i wyszedł. Był wściekły na siebie.

ROZDZIAŁ XVII

Następnego dnia, kiedy przyszedł do komendy, czekał już na niego funkcjonariusz z Pruszkowa. — Akta Rembielińskiej dostarczono do komendy już następnego dnia. — Znaicie te sprawę? — spytał Skarbek funkcjonariusza, który przywiózł akta. — Nie. Wówczas nie pracowałem w Pruszkowie. — Dziękuję sierżancie. — Wypisał pokwitowanie z odbioru akt. Sierżant zasalutował. Odmeldował się służbiście. Akta zawierały zaledwie kilkanaście kartek. Z zawartych w nich personaliów denatki wynikało, że Małgorzata Rembielińska z domu Butrym, lat dwadzieścia sześć, była rozwódką. Zmarła wskutek zażywania nadmiernej ilości lumnalu. Zwłoki znalazł Wiktor Kościanko. Przesłuchany zeznał, że był jej przyjacielem i dysponował kluczem do jej mieszkania. Po raz ostatni był tu trzy dni temu. To zeznanie zostało sprawdzone. Kościanko nie kłamał z protokołu oględzin lekarskich wynikało, że śmierć nastąpiła kilkanaście godzin przed znalezieniem zwłok przez Kościanka. Z akt lekarza rejonowego wynikało, że Rembielińska skarzyła się na bezsenność. Trzykrotnie zapisywał jej tabletki lumnalu. Wyjaśniło się więc pochodzenie leku i sposób jego zdołbycia. Z badania chemicznego narządów wynikało, że steżenie lumnalu w organizmie odpowiadało mniej więcej ilości lumnalu wykupionego na recepty. Sekcja zwłok ujawniła, że była w ciąży. Uznano, że popełniła samobójstwo najprawdopodobniej z tego powodu Sprawa umorzono. Z domu — Butrym. Podkreślił to nazwisko. Rozmyślenia przerwał mu telefon. Odezwała się Pustakowa. Spojrzył na zegarek: ósma trzydzieści. Na jedenasta był umówiony z Martą Bońko. Czy jest sens jechać do Milanówka? Ma już akta. W nich adres. Tyle, że pani Kazimiera poczułaby się dotknięta, gdyby się wycofał. Nie chciał jej zrażać. — Skąd pani dzwoni? — zapytał. — Jestem obok komendy. — Za parę minut podjadę. — Gdybym się spóźnił, proszę poprosić panią Bońko niech chwilę zaczeka — powiedział sekretarce.

DP DZIENNIK POPULARNY - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” Redaguje Kolegium Redakcja...